



miłosierdzie.brzesko.net.pl

DWUMIESIĘCZNIK PARAFII MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W BRZESKU

NR 11

Grudzień 2019



BETLEDEM JEST W NAS



„oblicze Boga ukazało się w konkretnej ludzkiej twarzy. [...] w człowieku, narodzonym w czasie i określonym miejscu”  
*papież franciszek*

Bóg przychodzi pośród ludzkich gestów bliskości, życzliwości. matka teresa z kalkuty mówiła: „zawsze, ilekroć uśmiechasz się do swojego brata i wyciągasz do niego ręce, jest Boże narodzenie. zawsze, kiedy milkniesz, aby wysłuchać, jest Boże narodzenie [...] zawsze, ilekroć pozwolisz, by Bóg pokochał innych przez ciebie, zawsze wtedy jest Boże narodzenie”.

niech Boże narodzenie dzieje się każdego dnia w naszych domach, sąsiedztwach, miejscach pracy. niech Bóg rodzi się w tym czasie, w tym miejscu, w twarzy człowieka, który idzie przez życie obok nas. niech radość Bożego narodzenia i nam się udziela, aby ten święty czas pomógł odnajdywać Boga w naszej codzienności.

*ks. proboszcz ze współpracownikami*

#### PRZY WIGILIJNYM STOLE

Wieczera wigilijna w domu chrześcijanina jest wydarzeniem religijnym, dlatego przygotowujemy się do niej nie tylko od strony kulinarnej, ale także od strony duchowej. Na stole nakrytym białym obrusem kładziemy Pismo Święte i opłatek oraz ustawiamy świecę (najlepiej Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom). Jedno miejsce przy stole pozostaje wolne jako znak pamięci o bliskich, którzy nie mogą razem z nami zasiąść do wigilii (np. o zmarłych z rodziny).

**Wieczrę wigilijną rozpoczynamy modlitwą. Najlepiej jeśli prowadzi ją ojciec.**

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

**ZAPALANIE ŚWIECY:** Ojciec lub matka zapala świecę na stole.

**Ojciec lub matka:** Światło Chrystusa.

**Wszyscy odpowiadają:** Bogu niech będą dzięki. Najstarsze dziecko zapala światełka na choince.

#### CZYTANIE EWANGELII - (Łk 2,1-14)

**Ojciec:** Ponad dwa tysiące lat temu przyszedł na świat Jezus Chrystus, Syn Boży, oczekiwany Zbawiciel. Opowiada o tym Ewangelia św. Łukasza.

**Tekst odczytuje na przykład najstarsze dziecko:**

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby dać się zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna.

Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęęła Go w pieluszkę i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszkę i leżące w żłobie”. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”.

#### WSPÓLNA MODLITWA

Po wysłuchaniu fragmentu Ewangelii - kolęda „Bóg się rodzi”

**Ojciec lub matka:**

Boże, nasz Ojcze, w tej uroczystej godzinie wychwalamy Cię i dziękujemy za noc, w której posłałeś nam swojego Syna Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela i prosimy Cię:

• Udziel naszej rodzinie daru miłości, zgody i pokoju.

**Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie** ( wszyscy odpowiadają po każdej prośbie)

• Obdarz naszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych pokojem tej nocy.

• Wszystkich opuszczonych, samotnych, chorych, biednych, głodnych na całym świecie pociesz i umocnij Dobrą Nowiną tej świętej nocy.

• Naszych zmarłych (wymienić imiona) obdarz szczęściem i światłem Twej chwały.

**Wszyscy odmawiają** „Ojczy nasz”.

**Ojciec lub matka:** Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Jednorodzonego Syna Twojego, spraw, abyśmy jaśnieli blaskiem Twego światła w naszym codziennym postępowaniu. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

#### ŁAMANIE SIĘ OPLĄTKIEM

**Ojciec lub matka:** A teraz w duchu miłości i przebaczenia przełamiemy się opłatkiem - chlebem miłości. Otwierając serca nasze w miłości wzajemnej, otwieramy je na przyjście Pana. Niech On będzie zawsze z nami.

**Ojciec pierwszy składa wszystkim życzenia i przełamuje się opłatkiem.**

#### MODLITWA PO WIECZERZY

**Odmawia ojciec lub matka:** Dziękujemy Ci, Boże, nasz dobry Ojczy, za Syna Twego Jezusa Chrystusa, dziękujemy za miłość do wszystkich ludzi, za ten błogosławiony wieczór i dary, które spożywalismy. Tobie chwała na wieki. Amen.

(za: <https://liturgia.wiara.pl>)



**„Czuwajcie więc, bo nie wiecie,  
w którym dniu Pan wasz przyjdzie” (Mt 24,42)**

Rozpoczęliśmy nowy rok liturgiczny, a za chwilę rozpoczniemy nowy rok kalendarzowy. Pan Bóg daje nam dobry czas na przyjrzenie się swojej postawie życiowej, czas na zrewidowanie naszych relacji z bliźnimi i z Bogiem. Papież Franciszek zachęcał wiernych na rozpoczęcie adwentu „do przyjęcia postawy pielgrzymki, drogi do Chrystusa, który jest sensem i kresem dziejów”. „Adwent jest właściwym okresem, by przyjąć przybycie Jezusa, który przychodzi jako posłaniec pokoju, by wskazać nam drogi Boga. Chodzi przede wszystkim o zdumienie działaniem Boga, Jego niespodziankami i danie Jemu pierwszeństwa.”

**Ziarnko gorczycy rosnącej w Ziemi Świętej  
(dla porównania obok wykłaczka)**



Właśnie z tej wypowiedzi Ojca Świętego wyłania się podstawowe wskazanie, żeby zrewidować swoje dotychczasowe życie; żeby się zastanowić, co jest dla mnie najważniejsze? Komu daję pierwszeństwo w życiu? Jak układa się moje życie? Jakie jest życie moich dzieci?

Kiedys mój kolega, proboszcz w jednej parafii, rozmawiał z emerytką, która się tłumaczyła, że nie przychodzi na nabożeństwa bo nie ma na nic czasu, jest bardzo zajęta, mimo że już nie pracuje zawodowo. Z dalszej rozmowy wynikało, że ta pani zna wszystkie seriale telewizyjne, które ogląda regularnie.

I nie chodzi tutaj o krytykowanie tej pani emerytki, że ogląda telewizję, przecież ma takie prawo, to jest jej wybór, ale o zwrócenie naszej uwagi na to, co jest najważniejsze w naszym życiu, czemu dajemy pierwszeństwo.

Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź sprzed 40 lat, ojca kameduły Piotra Roztworowskiego na temat procesu pustoszących kościołów w Europie Zachodniej. Jaki mamy obraz Boga? Czy to Bóg potężny, wszechmocny, miłujący mnie ponad wszystko? Czy Bóg słaby,

do którego wstyd przyznawać się publicznie, bo niewiele znaczy wobec ludzkiego rozumu,? Albo czy to obraz takiego Boga, który nie rozumie człowieka...? Bo przecież, łatwo Go zdradzić, opuścić na rzecz nowych, ciekawszych pomysłów na życie..Czyż to nie groteskowa wizja naszych czasów. Można powiedzieć, chichot szatana, który ludzi człowieka błyskotkami świata, byleby zepchać Boga na margines życia, a potem stopniowo wyrzucić jakiegokolwiek wspomnienie o Stwórcy ziemi i Odkupicielu człowieka.

Niestety doczekaliśmy też pustoszących kościołów. Młodzi ludzie dzisiaj łatwo rezygnują z wiary w Boga, nie rozumieją wartości sakramentalnego życia. A przecież, gdyby mieli doświadczenie wiary w potęgę Bożej Miłości, w Jego wszechmoc, poszliby za Nim całym sercem.

Może ktoś powiedzieć, że mamy takie czasy, że na to nie ma rady. Niestety, właśnie takie głosy często słyszę i to jest smutny objaw braku wiary także dorosłych. A Jezus mówi „**gdybyście mieli wiarę, jak ziarnko gorczycy...**” Wiara, która rodzi się ze słuchania, z rozważania Bożego Słowa. Bo jak inaczej poznamy Boga, jeśli nie będziemy się modlić? Jak usłyszymy Jego głos, jeśli nie czytamy Słowa Bożego, a karmimy się treściami obcymi ewangelii? Jak uwierzemy Jego wszechmocy, jeśli poświęcamy czas i energię na zdobywanie wartości materialnych, bo w tym pokładamy nadzieję?

Moi Drodzy, niech ten czas oczekiwania na przyjście Chrystusa zaowocuje wzrostem pobożności, poszukiwaniem doświadczenia majestatu Boga, Jego Miłości, Jego piękna i potęgi. To Bóg daje nam czas, nie zmarnujmy tego daru, bo nagrodą będzie radość z poznania Boga - Pana Stwórcy Nieba i Ziemi. I niech Maryja, Niepokalana Dziewica i Matka Boga pomaga nam odkrywać prostą drogę prawdy i miłości wiodącą do Jezusa.

**Wasz ksiądz Proboszcz**

**Cytat z „Dzienniczka” nr 180**

+ W czasie Adwentu obudziła się w duszy mojej tak wielka tęsknota za Bogiem. Duch mój rwał się do Boga całą swą mocą, jaką ma w swoim jestestwie. W tym czasie Pan udzielił mi wiele światła poznania Jego przymiotów.

Pierwszym przymiotem, jaki mi Pan dał poznać - to Jego świętość. Świętość ta jest tak wielka, że drżą przed Nim wszystkie Potęgi i Moce. Duchy czyste zasłaniają swoje oblicze i pogrążają się w nieustannej adoracji, a jeden ich tylko wyraz największej czci, to jest: Święty... Świętość Boga rozlana jest na Kościół Boży i na każdą w nim żyjącą duszę, jednak nie w równym sobie stopniu. Są dusze na wskroś przebóstwione, a są też dusze zaledwie żyjące.

Drugie poznanie, [którego] udzielił mi Pan - to jest Jego sprawiedliwość. Sprawiedliwość Jego jest tak wielka i przenikliwa, że sięga w głąb istotnej rzeczy i wszystko wobec Niego staje w obnażonej prawdzie, i nic się ostać by nie mogło.

Trzecim przymiotem - jest miłość i miłosierdzie. I zrozumiałam, że największym przymiotem jest miłość i miłosierdzie. Ono łączy stworzenie ze Stwórcą.

Największą miłość i przepaść miłosierdzia poznaję we Wcieleniu Słowa, w Jego odkupieniu, i tu poznałam, że ten przymiot jest największy w Bogu.

**Cytat z „Dzienniczka” nr 792**

Nigdy nie mówić o własnych przeżyciach. W cierpieniach szukać ulgi w modlitwie, w najdrobniejszych wątpliwościach szukać rady tylko u spowiednika. Mieć zawsze serce otwarte na przyjmowanie cierpień innych, a swoje cierpienia topić w Sercu Bożym, aby na zewnątrz nie były dostrzeżone, o ile możliwości.

Starać się zawsze o równowagę, chociażby okoliczności nie wiedzieć jak burzliwe były. Nie dać sobie zamącić spokoju i ciszy wewnętrznej. Żadna rzecz nie może iść w porównanie z pokojem duszy. Kiedy [by] mi coś niesłusznie zarzucano - nie tłumaczyć się; jeżeli przełożona będzie chciała się dowiedzieć (195) prawdy o mojej słuszności czy niesłuszności, to dowie się niekoniecznie ode mnie. Moją rzeczą jest wszystko przyjmować z wewnętrznym usposobieniem pokory.

Adwent ten przeżywać będę według wskazań Matki Bożej - przez cichość i pokorę.

**ADWENT**

## Mini przewodnik adwentowy

**Cztery niedziele Adwentu**

– trzy fioletowe i jedna różowa.

W czasie Adwentu księża odpowiadają msze św. w fioletowych ornatach. To kolor, który ma symbolizować walkę między duchem a ciałem – powstał z pomieszania błękitu, który wyraża to, co duchowe, i czerwieni – koloru oznaczającego cielesność. Połączenie tych kolorów ma też symbolizować zjednoczenie tego, co boskie, z tym, co ludzkie, które dokonało się dzięki wcieleniu Chrystusa.

W trzecią niedzielę Adwentu, tzw. niedzielę Gaudete, a po polsku po prostu niedzielę radości, księża odpowiadają msze – dla odmiany – w różowych ornatach (podobno niektórzy bardzo z tego powodu cierpią – zapytaj o to swojego proboszcza). Skąd ten kolor? Róż ma wyrażać przewagę światła nad ciemnością i przypominać, że zbliża się już Boże Narodzenie.

**Roraty.** W Adwencie Kościół czci

Maryję poprzez Mszę św. zwaną Roratami. Nazwa ta pochodzi od pierwszych słów pieśni na wejście: Rorate coeli, desuper... (Niebioso spuściecie rosę...). Rosa z nieba wyobraża łaskę, którą przyniósł Zbawiciel. Jak niemożliwe jest życie na ziemi bez wody, tak niemożliwe jest życie i rozwój duchowy bez łaski. Msza święta roratna odprowadzana jest przed świtem jako znak, że na świecie panowały ciemności grzechu, zanim przyszedł Chrystus - Światłość prawdziwa. Według podania zwyczaj odprowadzania Rorat wprowadziła św. Kinga, żona Bolesława Wstydliwego. Stały się one jednym z bardziej ulubionych nabożeństw Polaków. Stare kroniki mówią, że w Katedrze na Wawelu, a później w Warszawie przed rozpoczęciem Mszy świętej do ołtarza podchodził król. Niósł on pięknie ozdobioną świecę i umieszczał ją na lichtarzu, który stał pośrodku ołtarza Matki Bożej. Po nim przynosili świecę przedstawiciele wszystkich stanów i zapalając je mówili: „Gotów jestem



na sąd Boży”. W ten sposób wyrażali oni swoją gotowość i oczekiwanie na przyjście Pana.

**Świeca roratna** (roratka, przest. roratnica, pot. świeca roratnia) – świeca adwentowa umieszczana i palona w świątyniach w czasie mszy roratnych zgodnie z tradycją Kościoła katolickiego.

Świeca jest koloru białego, bądź jasnożółtego. Przewiązuje się ją białą lub niebieską wstążką i dekoruje zielenią (przeważnie mirtem). W kościołach umieszcza się ją obok ołtarza. Natomiast w domu stawia się ją na ołtarzyku domowym i najczęściej umieszcza obok figurki lub obrazu Matki Bożej. Zapala się ją w czasie wieczornic i modlitw porannych.

Świeca roratna stanowi symbol Maryi, która w czasie adwentu „niesie w łonie” Chrystusa, określanego mianem „prawdziwej światłości”.

**Lampion adwentowy** – lampion, który dzieci zabierają ze sobą do świątyni na msze roratne.

Lampion przygotowuje się własnoręcznie, najczęściej z brystolu lub kartonu. Ma formę czworoboku, a jego ścianki są ozdobione symbolami chrześcijańskimi lub scenami biblijnymi.

W jego wnętrzu umieszcza się świecę.

Lampionami oświetla się pierwszą część mszy świętej roratnej, podczas której w kościele pogaszone są światła i panuje symboliczna ciemność. Lampion jest symbolem przypowieści Jezusa o roztropnych pannach, które z płonącymi lampami oczekiwały na przyjście Oblubieńca. (Mt 25, 1-13).

Kolejnym z symboli adwentowego wystroju kościoła jest **adwentowy wieniec**. Od jakiegoś czasu adwentowe wianki zaczęły gościć także w naszych domach. Czy mają jedynie ozdobić dom i stworzyć świąteczną, przytulną atmosferę? Jakie jest ich znaczenie?

Kształt, zieleń i ilość świec nie są przypadkowe... mają swoją głęboką symbolikę.

#### **Znaczenie wienca adwentowego**

Wieniec adwentowy posiada przedchrześcijańskie skandynawskie korzenie. Został przyjęty przez kościoły luterkańskie i „ochrzczony” jako adwentowy świecznik. W wielu krajach wieniec adwentowy znajduje się nie tylko w kościołach, ale także w domach, gdzie każda rodzina zbiera się, aby wspólnie się modlić i przygotować do narodzin Zbawiciela. W Polsce wieniec adwentowy pojawił się po I wojnie światowej.

Okrągły kształt wienca adwentowego jest symbolem jedności i wieczności. Przypomina powtarzający się cykl pór roku i jest symbolem wieczności Boga i znakiem zwycięstwa Chrystusa.

Wiecznie zielone gałązki świerkowe lub sosnowe są symbolem wiecznego życia i znakiem nadziei: na świat ma przyjść Mesjasz, który pokona ciemność, zło i śmierć. Przypominają również wejście Jezusa do Je-



rozolimy, kiedy został przywitany zielonymi gałązkami i okrzyknięty Królem.

Czerwone wstążki zawiązywane na wiencu symbolizują miłość Boga, która najpełniej objawia się w narodzeniu Syna Bożego, który stał się człowiekiem. Fioletowe wstążki są znakiem pokuty i nawrócenia w oczekiwaniu na przyjście Mesjasza.

#### **Świece na wiencu adwentowym**

Cztery świece adwentowe symbolizują cztery tygodnie Adwentu i wskazują na najważniejsze etapy historii zbawienia. Zapalane kolejno w każdą niedzielę wskazują na upływ czasu, skracając czas oczekiwania na Boże Narodzenie.

„**Świeca Proroka**” (Świeca Nadziei) – zapalana w I Niedzielę Adwentu symbolizuje proroków, którzy zapowiedzieli przyjście Mesjasza.

„**Świeca Betlejem**” (Świeca Pokoju) – zapalana w II Niedzielę Adwentu na pamiątkę miejsca, w którym narodził się Zbawiciel.

„**Świeca Pasterzy**” (Świeca Radości) – zapalana w III Niedzielę Adwentu przypomina pasterzy, którzy jako pierwsi ujrzeni Jezusa i ogłosili światu „radosną nowinę”. Niedziela ta nosi nazwę Gaudete („Radujcie się”), dlatego świeca ma radosny, różowy kolor.

„**Świeca Aniołów**” (Świeca Miłości) – zapalana w IV Niedzielę Adwentu symbolizuje aniołów, którzy objawili się pasterzom w grocie betlejemskiej, ogłaszając im narodziny Dzieciątka Jezus.

#### **Obraz wspólnoty**

W całości wieniec adwentowy jest obrazem wspólnoty oczekującej w miłości i radości na swojego Pana. Dlatego powinien być umieszczany w kościele w widocznym miejscu lub w domu, na stole. W domach, zgodnie z tradycją, świece zapala najmłodszy członek rodziny.

Znając tę głęboką symbolikę wienca adwentowego, z pewnością nie zrezygnujemy z jego okrągłego kształtu i zadamy o to, aby nie znalazły się w nim elektryczne lampki, ale prawdziwe, woskowe świece.

**z: <https://pl.aleteia.org/> Elżbieta Wrzała 11/12/2017/ oraz Wikipedia i <https://www.niedziela.pl>**

## Po co św. Łukaszowi geografia?

Chyba każdy z nas słyszał o przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10 30-37). Kiedy lata temu przygotowywałem się do pierwszej komunii, ksiądz katecheta uczył nas, że Samarytanin jest dla nas wzorem postępowania. Mamy starać się postępować, jak on: pomagać naszym bliźnim. Kiedy jednak zagłębimy się nieco w ten tekst okazuje się, że jest to drugorzędne przesłanie przypowieści. Dlatego w tym artykule przyjrzymy się dokładniej temu, co działo się na drodze z Jerozolimy do Jerycha.

Kiedy czytamy Pismo Święte, bardzo często znacząca okazuje się geografia Ziemi Świętej. W bardzo dobrej sytuacji jest ktoś, kto odwiedził ziemie, gdzie żył Jezus, kto zobaczył realia tych miejsc. Wtedy inaczej postrzega się historie biblijne. Oczywiście wyobraźni widzi się te miejsca, a często okazuje się to kluczowe do zrozumienia wydarzeń biblijnych. Tak też jest i w tym wypadku. Akcja przypowieści rozgrywa się na drodze z Jerozolimy do Jerycha. Jednak ciężko nazwać to drogą. Pomiędzy tymi miastami jest ponad 1000 metrów różnicy. Jerozolima leży na górze, a Jerycho w najniższej depresji świata, niedaleko rzeki Jordan i Morza Martwego. „Droga” przypomina raczej szlak górski, wzdłuż kanionu. Po jednej stronie prawie pionowe przepaści w głąb kanionu, po drugiej pionowe ściany. Brak roślinności, drzew, typowa skalista pustynia, to obraz tego miejsca. Nic więc dziwnego, że górskie szlaki i liczne jaskinie, to doskonałe miejsce na działalność rozbójników, którzy napadali na podróżujących.

Patrząc po ludzku, możemy powiedzieć, że człowiek, na którego napadnięto, miał po prostu pecha. Tego dnia pewnie wiele osób przechodziło tą drogą. Niestety padło na niego. Kiedy jednak spojrzymy głębiej, zobaczymy, że nie do końca jest bez winy. Bardzo ważny dla zrozumienia tej przypowieści, jest fakt, że człowiek ten SCHODZIŁ (gr. *katebainen*) z Jerozolimy do Jerycha. Jezus, przez ten geograficzny szczegół, pokazuje jakie są skutki oddalania się od Boga. W Jerozolimie była świątynia, składano ofiary, modlono się. Było to miejsce spotkania z Bogiem. Człowiek, który szedł do Jerycha oddalał się od Boga i schodził, w sposób symboliczny, na dno swojego życia. Nie powinno nas dziwić, jak to się skończyło. Został napadnięty, ograbiony i pobity przez zbójców, którzy są obrazem grzechu. Każde zło, które popełniamy działa w ten sam sposób. Szatan zabiera nam to, co mamy: pokój, miłość, czyste sumienie, łaskę Bożą i zostawia nas samych, ledwo żyjących.

Na scenę przypowieści wkraczają jednak inne postaci. Pojawia się kapłan, który przypadkiem prze-

chodził tą drogą, jak mówi nam polskie tłumaczenie. Tekst grecki jednak informuje nas, że kapłan również SCHODZIŁ (*katebainen*) z Jerozolimy. Co robił w Jerozolimie? Pewnie składał ofiary w świątyni i po skończonej służbie wracał do swojego domu – podobnie jak Zachariasz, ojciec Jana Chrzciciela (por. Łk 1,23). Kapłan zobaczył człowieka i przeszedł drugą stronę. Nie pomógł. Dlaczego? Dla niego przeżywanie wiary ograniczało się do posługi w świątyni. Jego relacja z Bogiem, ograniczała się do rytuału i nie miała przełożenia na konkretne czyny. Spełnił swój obowiązek wobec Boga, więc teraz miał trochę spokoju. Jak często my przyjmujemy taką postawę? Chodzimy do kościoła w niedzielę, spowiadamy się, ale czy to przekłada się na nasze postępowanie na co dzień? Czy po Eucharystii staję się choć odrobinę lepszy dla swojej żony, męża, dzieci itd.? Podobną postawę prezentuje lewita. Nie ma zamiaru zatrzymać się i tracić czasu na pomoc.

W końcu na to miejsce przychodzi Samarytanin, który był w podróży. Zobaczył człowieka i ulitował się (*esplagchnisthe*). Ten grecki czasownik, oznaczający poruszenie wnętrza, pojawia się 13 razy w Nowym Testamencie. Oprócz omawianego tekstu i przypowieści o Miłosiernym Ojcu, który WZRUSZYŁ SIĘ GŁĘBOKO na widok wracającego syna, czasownik ten zawsze określa czynność Jezusa, który litował się na widok niedoli konkretnego człowieka lub grupy osób. Jasne jest więc, że Samarytanin jest obrazem samego Jezusa, który nie przechodzi obojętnie na widok grzesznika, ale stara się mu pomóc. On opatruje mu rany, zawozi do gospody, opiekuje się nim. Tak właśnie działa Jezus. Jeżeli jesteśmy poranieni przez grzechy On sam nas szuka, opatruje rany, leczy. Nie chce abyśmy zginęli.

Z wszystkich czynności, które wykonuje, chciałbym zwrócić uwagę na jeden szczegół. Samarytanin zalewa rany oliwą i winem. To ciekawe, że wino i oliwę składano na ofiarę Bogu w świątyni w Jerozolimie. Można powiedzieć, że Samarytanin składa ofiarę, dokonuje czynności kultycznej. Spotyka się z Bogiem nie w świątyni, ale w tym umierającym człowieku. Musimy mieć świadomość, że czasem pomoc naszemu bliźniemu, ma nieskończoną wartość w oczach Boga. Nasza wiara nie jest dodatkiem do życia, ale stanowi jego treść. Nie można być katolikiem tylko wtedy, gdy przekraczam próg kościoła. Wiara ma przemieniać całe moje postępowanie, również wtedy gdy jestem w domu, w pracy, na zakupach, na studiach itd. Można powiedzieć, że moja miłość na co dzień do bliźniego to taki sprawdzian wiary. Czy ja go zdaję?

**Ks. Sylwester Pustułka**

## Betlejem – małe, a także ważne

To niewielkie miasteczko (nieco ponad 30.000 mieszkańców) położone jest obecnie w granicach Autonomii Palestyńskiej, w niedalekiej odległości od wielkiej Jerozolimy. Ulokowane jest na kilku wzgórzach Pustyni Judzkiej. Otaczają je ze wszystkich stron wysokie mury z granicznymi bramami kontrolowanymi przez izraelską armię. Współczesna historia tego miasta jest tak samo trudna jak w minionych wiekach. I nawet w XX w. przechodziło ono z rąk do rąk; w czasie podziału Palestyny w 1947 r. miało być pod zarządem ONZ, w 1948 r. włączono je do Jordanii, w 1967 r. zajął je Izrael, a w 1995 r. uznano je za tzw. strefę A, czyli terytorium na którym cała władza militarna i polityczna przekazana została Palestyńczykom. Obecnie stanowi ważny ośrodek palestyńskiej władzy administracyjnej i palestyńskiej kultury. Mieszkańcy zajmują się rolnictwem, hodowlą, uprawą winnic, oliwek i drzew figowych, handlem i drobnym przemysłem np. pamiątkarskim. Spore źródło dochodów stanowi też turystyka, zwłaszcza religijna, pielgrzymkowa. To prawda, że turyści wychowani w wierze chrześcijańskiej nie wyobrażają sobie wyprawy do Ziemi Świętej bez wizyty w Betlejem.

Betlejem w języku hebrajskim znaczy „dom chleba”. W starożytności miasto nosiło nazwę Efrata. W wielu biblijnych opisach przedstawione jest jako miejsce spokojnego życia pasterzy. Stąd pochodził Elimelek, tutaj Jakub pochował swą żonę Rachelę, tu urodził się Dawid, a dla nas chrześcijan najważniejsze, Betlejem to miejsce narodzin Jezusa Chrystusa.

Bazylika Narodzenia Pańskiego to wczesnochrześcijańska bazylika zbudowana nad miejscem gdzie – według tradycji chrześcijańskiej – narodził się Jezus. Historyczność miejsca narodzin Chrystusa została potwierdzona w pismach



Justyna Męczennika i Orygenes. W latach 132-135 Grota Narodzenia obudowano rzymską pogańską świątynią Adonisa w gaju jemu poświęconym dla zatarcia chrześcijańskiego kultu. Pierwszą bazylikę chrześcijańską zbudował Konstantyn Wielki w latach 327 – 333 dzięki fundacji swej matki św. Heleny. Świątynia ucierpiała w 529 roku podczas jednego z powstań samarytańskich. Obecną formę architektoniczną budowla uzyskała w wyniku przebudowy w 565 roku za czasów cesarza Justyniana I Wielkiego. Podczas inwazji perskiej w 614 roku bazylika nie została zburzona tylko dlatego, że na jej fasadzie znajdują się wizerunki Trzech Króli ubranych we wschodnie szaty, których najeźdźcy uznali za magów perskich. W 1099 roku Betlejem zostało zajęte przez krzyżowców, a w czasach wypraw krzyżowych władcy chrześcijańscy poczynili znaczące przeróbki w strukturze bazyliki. Ściany oraz prezbiterium były pierwotnie ozdobione pięknymi mozaikami, które do dziś zachowały się tylko we fragmentach. Na prawej ścianie przedstawiono genealogię Jezusa Chrystusa, a na lewej wyobrażenia idei Eucharystycznych mających swoje źródło w Chrystusie. Pod prezbiterium bazyliki znajduje się poświadczona tradycją i w źródłach pisanych miejsce narodzin Jezusa tj. Grota Narodzenia zamieniona w kaplicę ze srebrną gwiazdą w miejscu narodzenia Pana Jezusa umieszczoną w 1717 roku. Na gwiazdzie widnieje inskrypcja w języku łacińskim „*Tu narodził się Jezus Chrystus z Maryi Dziewicy*”. Między innymi o tę srebrną gwiazdę, którą usunięto w 1847 roku toczyła się kilka lat później tzw. wojna krymska, w której chodziło również o prawa duchowieństwa prawosławnego względnie katolickiego do opieki nad miejscami świętymi. Dopiero w 1853 r.

wprowadzono obowiązujący do dzisiaj dokument wprowadzający status quo w uregulowaniu dat i godzin kultu na terenie bazyliki i Groty Narodzenia. Bazylika Narodzenia jest jednym z najstarszych nieprzerwanie funkcjonujących kościołów na świecie. Wokół bazyliki ulokowały się też klasztory trzech wspólnot zakonnych opiekujących się nią przez wieki. Są to klasztory grecki i ormiański oraz konwent franciszkanów z pięknym kościołem św. Katarzyny Aleksandryjskiej. I właśnie do tego kościoła 1 grudnia br zostały uroczystie wprowadzone relikwie betlejemskiego Żłóbka Sacra Culla – Święta Kołyska, które dotychczas, od 642 roku, znajdowały się w rzymskiej bazylice Santa Maria Maggiore. Niewielki kawałek klonowego drzewa o wymiarach 2,5 cm długości na 1 cm szerokości będący jednym z pięciu fragmentów rzymskich relikwii powrócił do Betlejem po prawie 1400 latach nieobecności na mocy decyzji papieża Franciszka podjętej w 2018 roku. Z pewnością zostanie złożony w Kaplicy Żłóbka będącej własnością franciszkanów znajdującej się na terenie Groty Narodzenia.

W Betlejem warto jeszcze zobaczyć Grotę Mleczną będącą półnaturalną a półsztuczną grotą, od czasów starożytnych stanowiącą chrześcijańskie miejsce pielgrzymkowe, własność Kustodii Ziemi Świętej. Miejscowe podania sięgające VI wieku informowały o opuszczeniu przez Maryję, Józefa i Nowonarodzone Dziecię pierwotnego schronienia i przygotowaniach do wyruszenia do Egiptu. Znaleźli miejsce w grocie oddalonej od Groty Narodzenia ok. 200 m. w linii prostej. Palestyńska legenda podaje, że gdy Maryja w pośpiechu wyruszała do Egiptu kilka kropel kar-

miejcej miało upaść na skałę i w ten sposób całe ubarwienie grotty zmieniło się na białe. I rzeczywiście jest tam biały tuf. Niektóre źródła podają także, że Grota Mleczna była miejscem pochówku Świętych Młodzianków. Do sanktuarium przychodzą pątnicy wszystkich wyznań by w sposób szczególny prosić o dar uzdrowienia z niepłodności.

Nieopodal Betlejem na niewielkim wzgórzu pełnym naturalnych grot wznosi się piękna kaplica wybudowana przez franciszkanów z Kustodii Ziemi Świętej w latach 1953-1954 nad ruinami dwóch klasztorów zamieszkiwanych od IV do VIII wieku. Kaplica „Gloria in Excelsis Deo”, której nachylone ściany nawiązują do konstrukcji namiotu nomadów upamiętnia pierwsze głoszenie narodzenia Pana Jezusa przez aniołów. Przez szklaną kopułę przechodzi strumień światła padający na ołtarz stojący w centrum kościoła, a wewnątrz kopuły ozdobione jest figurami aniołów. Na ścianach przedstawione są sceny z Ewangelii o ukazaniu aniołów, drodze pasterzy do Betlejem i adoracji Dzieciątka, którą głosi łaciński napis „*Gloria in altissimis Deo et in terra pax hominibus bonae voluntatis – Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania*” (Łk 2,14).

W Ziemi Świętej niełatwo znaleźć spokojne miejsce do modlitwy, niekiedy wydaje się to niezmiernie trudnym zadaniem. Jednakże niewielkie Betlejem i jego okolice zajmujące lekko pofałdowany teren, na którym uformowano tarasy, urządzono winnice, zasadzono drzewa oliwne, pinie, cyprysy i śródziemnomorskie krzewy wydaje się być idealnym miejscem na refleksję i zadumę.

**Dorota Majka**

## Boże Narodzenie w Kościołach Wschodu

### ROZŁAM

Różnice w liturgii były zawsze widoczne w Kościele Wschodnim i Zachodnim, jednak nie to pozostawało istotą sporu. Kontrowersje narastały wokół Filioque (z łaciny i Syna). Według teologii wschodniej Duch Święty miał pochodzić tylko od Boga Ojca, zaś teologowie zachodni uważali, że Duch Św. pochodzi zarówno od Boga Ojca jak i Syna.

Papież Benedykt VIII (1012-1024) zamieścił Filioque, zgadzając się w tej kwestii z cesarzem Henrykiem II, w nicejskim wyznaniu wiary. Jednak wcześniejsi Biskupi Rzymu Leon III i Jan VIII nie znaleźli przeciwwskazań doktrynalnych w stosunku do Filioque, ale opowiadali się za tym, by nie wprowadzać tego stwierdzenia do Credo.

Według patriarchów wschodnich zamieszczenie stwierdzenia, że Duch Św. pochodzi zarówno od Boga Ojca jak i od Syna zniekształca perychorezę trynitarną – doktrynę mówiącą o rzeczywistości i potrzebie wzajemnego przenikania się Boga Ojca, Boga Syna i Ducha Świę-

tego, przez co tworzyły jedną Osobę Boską. Zarazem na wschodzie uważano, że wprowadzenie czegokolwiek do wyznania wiary stawiało się równorzędne z podważaniem autorytetu Synodu Nicejskiego, na którym wprowadzono Credo, a w którym de facto nie była poruszona kwestia pochodzenia Ducha Św.

W pierwszej połowie XI wieku spór o Filioque doprowadził do tego, że patriarcha Konstantynopola nie zamieścił imienia papieża w księgach liturgicznych, jednak ostateczny rozłam jeszcze nie nastąpił. W 1024 r. konstantynopolski patriarcha Eustacjusz przedstawił papieżowi Janowi XIX propozycję polubownego rozwiązania sporu i unormowania stosunków. Przedstawił on ofertę, by za zgodą papieża Kościół obrządku wschodniego został uznany i nazwany powszechnym na obszarze, w którym występuje, analogicznie, jak Kościół zachodni jest powszechny w świecie. Oczywiście zostałby uznany prymat Biskupa Rzymu nad całym Kościołem. Jednak propozycja ta nie uzyskała aprobaty Jana XIX, ale i wówczas, pomimo



odrzućenia tej propozycji nie doszło do schizmy.

Mimo wszystko sytuacja nie ustabilizowała się, jednak w dalszym ciągu kościoły łacińskie były otwarte w Konstantynopolu, a wierni obydwóch obrządków uczęszczali do różnych świątyń. Okoliczności te bardziej się skomplikowały, gdy papież Leon IX, obejmując zwierzchnictwo nad byłymi posiadłościami Cesarstwa Wschodniorzymskiego w południowej części półwyspu Apenińskiego przedstawił na synodzie w Sino w 1050 r. wiele nowych praw skierowanych przeciw Kościołowi wschodniemu.

W stolicy Bizancjum te reformatorskie dekryty odebrane zostały wrogo, a nowy patriarcha Konstantynopola Michał Cerulariusz rozpoczął przeciwną.

W 1052 r. patriarcha ten polecił, by wszystkie świątynie łacińskie w Konstantynopolu przeszły na obrządek wschodni. Oczywiście kościoły łacińskie tego nie uczyniły i w konsekwencji tego zostały zamknięte.

Nieoczekiwanie mediatorem w sporze stał się cesarz bizantyjski Konstanty IX Monomach. Na jego wyraźną prośbę papież Leon IX wysłał do Konstantynopola swoich przedstawicieli w osobach Friedricha Lotarskiego, arcybiskupa Piotra z Amalfi i kardynała Humberta. Po wielu dysputach z hierarchami wschodnimi, zamiast do ugody doszło do drastycznego zaognienia konfliktu, którego kulminacja nastąpiła 16 lipca 1054 r. Wówczas to legaci rzymscy ekskomunikowali patriarchę Michała.

W odpowiedzi patriarcha Konstantynopola nałożył ekskomunikę na wszystkich wyznawców Kościoła zachodniego. W historiografii wydarzenia te nazwane zostały Wielką Schizmą Wschodnią i mimo prób pojednania między odłami Kościoła schizma ta trwa do chwili obecnej.

Podczas soboru Watykańskiego II papież Paweł VI i patriarcha Antenagoras I zniesli wzajemne ekskomuniki.

Warto wspomnieć, że wiele kościołów wschodnich trwa w związku z Rzymem. Należą do nich m.in. Kościoły: chaldejski, koptyjski, maronicki, ormiański, melechicki, syryjski czy Kościół obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, powszechnie zwany Kościołem grecko-katolickim lub unickim od unii jaka, zawarta została w 1596 r. w Brześciu Litewskim między Kościołem katolickim, a prawosławnym występującym na obszarze ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

## BOŻE NARODZENIE

Zarówno w tradycji wschodniej i zachodniej święta obchodzone są 25 grudnia, tylko że w kościele prawosławnym czy cerkwi unickiej obowiązuje kalendarz juliański. Wydaje się, jakby według kalendarza juliańskiego czas płynął wolniej, bo kiedy my obchodzimy uroczystość Objawienia Pańskiego, to w cerkwiach przygotowują się jeszcze do narodzin Pańskich.

Zarówno w kościołach wschodnich jak i zachodnich narodziny Chrystusa poprzedzone są postem. W kościele



łacińskim, zwłaszcza po soborze Watykańskim II, adwent ma charakter radosnego oczekiwania. Natomiast w cerkwi prawosławnej i unickiej post ma charakter typowo pokutny i trwa od 15 listopada. W obydwóch Kościołach teksty liturgiczne podczas nabożeństw w tym okresie przygotowują nas do narodzin Zbawiciela.

Ostateczne przygotowanie się do świąt Bożego Narodzenia w Kościołach wschodnich rozpoczyna się 20 grudnia. W niedzielę poprzedzającą święta paroch poświęca małe bochenki pszenne tzw. „prosforę”, które wierni zabierają do domów. Warto zaznaczyć, że taki sam chlebek jest konsekrowany podczas Mszy i staje się odpowiednikiem naszej hostii. Post w cerkwi tak jak i u nas kończy się uroczystą kolacją wigilijną, zwaną „koładą”, podczas której uczestnicy dzielą się prosforą. Charakterystyczne dla „wschodniej wigilii” jest to, że na stole oprócz innych potraw nie może zabraknąć kutii.

Po uroczystej wieczerzy wyznawcy prawosławia i greko-katolicy udają się na całonocne czuwanie. Pierwszego dnia świąt obrzęd świąteczny jest bardzo długi i uroczysty.

W obrządku wschodnim drugi dzień świąt to czas, w którym Maryi składa się gratulacje, stąd dzień ten ma charakter Maryjny. Czas ten nazwany jest „synaksisem” lub „Soborem Bogurodzicy”.

W okresie Bożego Narodzenia nie zapomina się tam o św. Józefie, który jest wspominany podczas pierwszej niedzieli po Bożym Narodzeniu. Czci się go wówczas jako opiekuna Bożej Rodziny.

Od drugiego dnia nowego roku w cerkwi prawosławnej i bizantyjsko-ukraińskiej rozpoczyna się przygotowanie do święta Chrztu Jezusa w Jordanie i hołdu oddanemu Jezusowi przez Trzech Mędrców ze Wschodu. W tym dniu (6 stycznia) następuje także obrzęd poświęcenia wody poprzez zanurzenie krzyża w wodzie.

Zarówno w kościele rzymsko-katolickim, jak i kościołach prawosławnym i grecko-katolickim zwyczaje świąteczne są podobne, mimo różnic doktrynalnych (chodzi tu o Cerkiew prawosławną). Trzeba zaznaczyć, że najbliższe

do jedności jest kościołowi zachodniemu i Cerkwi prawosławnej ze wszystkich odłamów chrześcijaństwa.

Niestety, brak porozumienia i rozłam przypieczętowały spory polityczne. Najpierw czwarta krucjata (1202-1204) zamiast udać się do Ziemi Świętej wylądowała w Konstantynopolu, gdzie krzyżowcy doszczętnie złupili stolicę cesarstwa wschodniorzymskiego, a papież Innocenty III niefortunnie ustanowił obediencję dla całego Bizancjum. W znacznie późniejszym czasie podczas II wojny światowej

zdarzały się przypadki, że księża i hierarchowie Kościoła unickiego i Cerkwi prawosławnej nie tylko uroczysto witali Niemców, wkraczających na tereny wschodnie II Rzeczypospolitej, ale i później błogosławili narzędzia i ludzi, którzy dokonywali ludobójstwa na Polakach na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Bardzo ważne jest, by pojednanie między obydwoma Kościołami nastąpiło w oparciu o prawdę i wzajemne zrozumienie.

Piotr Duda

## Pomóż braciom z Kościołów Wschodu

Stowarzyszenie **DOMUS ORIENTALIS - DOM WSCHODNI** powstało w 2013 r. w Łodzi. Założyli i prowadzą je ludzie, którzy poświęcają swój czas, siły, środki i talenty, żeby przybliżyć Polsce świat Bliskiego Wschodu, który dla chrześcijan jest drugą ojczyzną, z jego bogactwem religijnym, kulturowym, historycznym oraz skomplikowaną aktualną sytuacją. Wśród założycieli Stowarzyszenia są między innymi ks. Przemysław Marek Szewczyk, główny „motor napędowy” działań oraz dr Alina Goska, która zainicjowała i prowadziła wraz z wolontariuszami z Polski warsztaty w Klubie Szczęścia w znanej nam z wizyt ks. Robbina parafii św. Marka w Kairze.

Na czym polega działalność Stowarzyszenia? - Blisko współpracujemy ze wschodnimi wspólnotami Kościoła, organizujemy wykłady i spotkania, projekty pomocowe. Tworzymy przestrzeń dialogu i porozumienia między ludźmi różnych wyznań, religii i narodowości. Promujemy kulturę Polską. (...) Tam gdzie trzeba i gdzie możemy, niesiemy konkretną pomoc. – czytamy na ich portalu.

Na portalu [www.domwschodni.pl](http://www.domwschodni.pl) oraz profilu facebookowym **DOMUS ORIENTALIS - DOM WSCHODNI**, można na bieżąco dowiadywać się o wielu bardzo różnorodnych działaniach podejmowanych przez Stowarzyszenie. Są to projekty o charakterze kulturalnym, edukacyjnym, modlitewnym, charytatywnym realizowane zarówno na terenie Polski jak i w krajach Bliskiego Wschodu – np. Egipt, Syria itd., dokąd udają się z pomocą wolontariusze. Oprócz wolontariu-

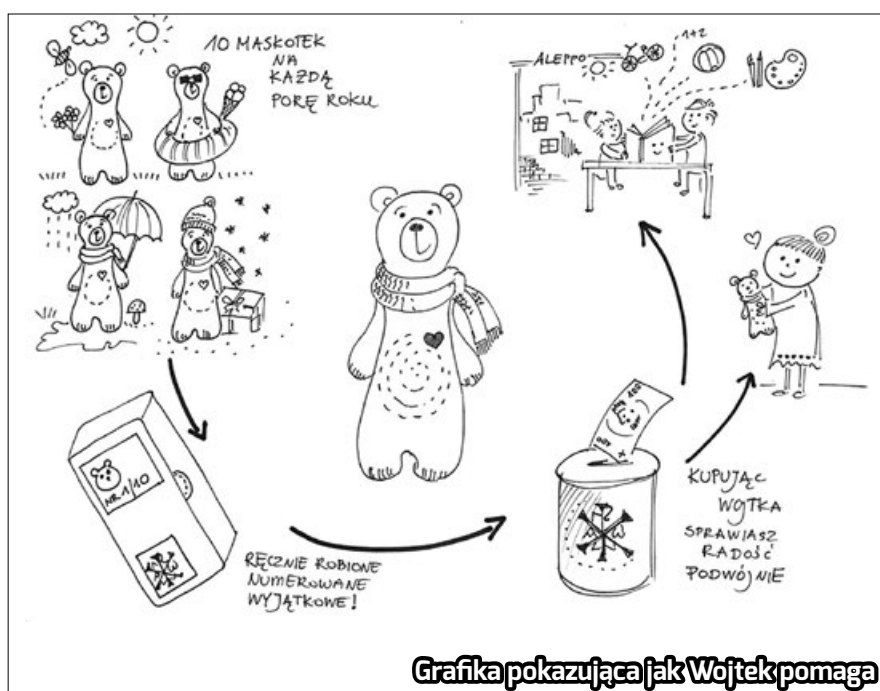


szy i członków można zostać patronem wspierającym Stowarzyszenie. Dom Wschodni zaprasza do każdej formy współpracy. Przykłady ich działań to m.in.: „Wszyscy dla Aleppo” - koncert charytatywny – we współpracy z Caritas Archidiecezji Łódzkiej, „Otwarta lekcja języka arabskiego”/ greki, łaciny, języka polskiego/, „Nabożeństwa czerwcowe z młodymi z Afryki”, „Nabożeństwa majowe z młodymi z Afryki”, projekty „Powrót ikon generała Andersa do Maluli”, „Łódź dla Aleppo”, „Warsztaty w Kairskim Klubie Szczęścia”, „Warsztaty sztuki koptyjskiej” i wiele innych.

Obecnie realizują ciekawe projekty, do których można się włączyć, a które szerzej prezentujemy:

### PROJEKT „WOJTEK POMAGA”

Projekt edukacyjny „Wojtek pomaga”, skierowany jest



Grafika pokazująca jak Wojtek pomaga



szczególnie do dzieci. Miś Wojtek pomaga i towarzyszy dzieciom, które chcą pomóc swoim talentem innym dzieciom, które nie mają takich możliwości. Będzie w sposób ciepły i przystępny opowiadać o swojej historii. Wojtek będzie gromadził wokół siebie dobrych i uzdolnionych ludzi, którzy poprzez działania kreatywne będą wspierać projekty Domu Wschodniego.

Główną płaszczyzną działań projektowych ma być program edukacyjny w pierwszej fazie opracowany dla przedszkoli. Maluchy będą poznawać Wojtkę i jego zdolność pomagania swoimi naturalnymi umiejętnościami. A jaka jest naturalna umiejętność małych dzieci, które jeszcze tak pięknie widzą świat?! Kreatywność! I właśnie poprzez zajęcia oparte o działania kreatywne przedszkolaki będą wykonywać w różnych technikach małe misie...

### PROJEKT „DAJ PRACĘ”

Ubóstwo ma wiele twarzy, ale za każdym razem zawsze wiąże się z doświadczeniem marginalizacji, osamotnienia i beznadziei. Różne są źródła ubóstwa, ale chyba najgorsze jest to, którego doświadczamy podczas naszych podróży do Syrii: wojna. Decyzje wielkich tego świata uderzają w Boga ducha winnych ludzi, którzy czasem z dnia na dzień tracą całe swoje bogactwo: od członków rodziny, przyjaciół po dobra materialne - domy, szkoły, warsztaty pracy.

Od 3 lat Dom Wschodni towarzyszy Syryjczykom



w ich powojennej sytuacji. Słuchamy historii ludzi, którzy czasem przeszli piekło, są poobijani, ale pełni wdzięczności, że wyszli cało, że żyją i mają przed sobą przyszłość. Jest to jedno z najpiękniejszych doświadczeń: widzieć promyki nadziei, radości i wdzięczności u ludzi, którzy tyle wycierpieli. Z drugiej jednak strony radość z przeżycia najgorszego piekła zaraz gaśnie wobec perspektywy życia w rzeczywistości powojennej. Wojna nie trwa tylko przez czas działań wojennych. Wojna żyje latami w żałobie, traumie, zrujnowanych miastach i wioskach, w trudnej sytuacji ekonomicznej.

Kilka osób już może pracować na nowo w Aleppo, wiele osób czeka na podobne wsparcie: pan Rolly, który trzy miesiące temu wrócił do miasta i chce odbudować swoją kwiaciarnię, pani Rita, która z mężem podnosi z ruin swój sklep z wypiekami, który prowadziła przed wojną. Potrzebują w sumie niedużego wsparcia na start: od 1500 lub 2500 dolarów, żeby potem utrzymać siebie i swoje rodziny z własnej pracy. Zróbmy zrzutkę, żeby im pomóc!

**Środki na pracę dla mieszkańców Aleppo przekazywane w ramach projektu „Daj pracę!” można przekazywać na konto naszego Stowarzyszenia:**

Stowarzyszenie „Dom Wschodni - Domus Orientalis”  
ul. Więckowskiego 13, Łódź mBank:

70 1140 2004 0000 3002 7483 9388

Tytuł przelewu: Daj pracę

Osoby, które przekażą darowiznę powyżej 500 PLN, otrzymają pamiątkowy dyplom: „INWESTOR W PRZYSZŁOŚĆ ALEPPO”

### RÓŻANIEC ZA BRACI

**Różaniec za braci** polega na comiesięcznych spotkaniach modlitewnych z rozważaniami różańca. Na przykład w październiku do osób uczestniczących w modlitwach list skierowała Viviane, Syryjka. Píše o sobie między innymi: „Jestem Syryjką, mam trzydzieści dziewięć lat. Przez kilka ostatnich lat pracowałam w Operze w Damaszku. Jednak moją pasją jest niesienie pomocy innym.





Kocham wychodzić do ludzi i pomagać tak, jak potrafię. Zostałam wolontariuszem Jezuickiej Pomocy Uchodźcom a także regularnie włączam się w posługę sióstr Misjonarek Miłości. Uwielbiam uczyć dzieci i młodzież, pomagam w angielskim i innych przedmiotach szkolnych”.

Modlimy się Różańcem za braci, żeby uzmysłwić sobie przede wszystkim, że w Egipcie, Syrii, Libanie, Iraku czy Tunezji mieszkają nasi bracia i siostry, ludzie mający takie samo życie, takie same pragnienia i takie sama pra-

wa jak my. Łączy nas z nimi nie tylko wiara, ale człowieczeństwo!

Vivian jednak mówiąc o sobie opowiada historię, której na szczęście nikt z nas nie opowiada przyjaciółom dzieląc się z nimi swoim życiem: „W lutym 2018 roku ja również zostałam zraniona odłamkiem bomby. Mój bliski przyjaciel został zabity podczas tej eksplozji. Mimo że odniosłam ranę, miałam szczęście przetrwać atak. Z Bożą pomocą, mimo że rana była bolesna, fizycznie jestem już zdrowa, ale trauma po tym wydarzeniu nie przechodzi tak łatwo”.

Spotkania modlitewne Różańca za braci odbywają się już w kilkunastu parafiach i wspólnotach. Jeśli chcecie dołączyć do tej inicjatywy, serdecznie zapraszamy! Dla chrześcijan na Bliskim Wschodzie nasza modlitwa ma wielką wartość, jest znakiem obecności Boga w ich życiu. Gorąco zachęcamy do podjęcia „Różańca za braci” w swojej parafii lub wspólnocie! Wszystkim, którzy już włączyli się w inicjatywę modlitwy i wsparcia naszych braci na Bliskim Wschodzie z serca dziękujemy w ich imieniu!

**Jeśli chcesz zorganizować spotkanie „Różaniec za braci”** zerknij na: <http://domwschodni.pl/post/rozaniec>

## Z ŻYCIA STAREGO BELFRA

# Chcemy wigilii!

Niczego tak nie wyczekuję, jak Świąt Bożego Narodzenia. Wydaje mi się wtedy, że świat jest radośniejszy, ludzie życzliwsi, a kłopoty gdzieś na chwilę odlatują. Tak bardzo chciałabym zarazić każdego Bożonarodzeniowym optymizmem. W końcu niebo się dla nas otwiera i dostajemy nadzieję na lepsze życie po śmierci. Niestety nie jest to takie proste, jakby się mogło zdawać. Coraz mniej-szym poważaniem cieszą się kartki pocztowe z szopkami. Krótki sms załatwia życzenia. W szkole mało kto czeka na piękną akademię z wierszami o narodzeniu Pana Jezusa. Twarze dzieci i dorosłych zdają się być znudzone i nieza-interesowane tym, co przed ich oczyma, choinki ulegają corocznej modzie i stają się lśniącymi, nie zawierającymi ładunku emocjonalnego i sentymentalnego napuszonymi drzewkami, a domy na same święta pustoszeją, bo rodziny wyjeżdżają w góry na narty, traktując świąteczne dni jako wolne od pracy i okazję na aktywny wypoczynek. Duch świąt gdzieś ulatuje. Wszystko to tworzy coraz dziwniejszy obrazek. Znaki czasu?...

Jednak ten czas przedświąteczny zdaje się niezwykle gorący, szczególnie dla handlu i wszelkich biznesów mogących coś więcej zarobić na konsumentach. Na każdej antenie w telewizji zaraz po Wszystkich Świętych ruszyły reklamy z coca colą i pulchnym brodaczem w czerwonej

czapeczce krzyczącym wdzięcznie „Ho, ho, ho!”. Po pię-tach depczą im giganci technologiczni wciskający pod choinkę prezenty w postaci smartfonów, tabletów oraz sie-ci komórkowe z wyjątkowymi ofertami pakietów.

A jak w tym wszystkim odnajdują się dzieci? Dzieciaki czują, że coś się święci, że trzeba jakoś zareagować, jakoś się do tych świąt przyłożyć. Nie bardzo jeszcze znają intencję. Czy dla świętowania, czy dla prezentów, czy dla wolnego od zajęć w szkole, a może po prostu dla wzorowego zachowania za aktywną postawę. Okazuje się, że niepotrzebnie wątpię w młodych ludzi. Zaskakują mnie absolutnie. Życie w nich wstępuje i dają się porwać atmosferze świąt.

Klasa zgrana, prężna, obrotna, podsuwa pomysł na losowanie mikołajkowych prezentów dla kolegów i koleżanek. Jest zgoda, są losy i ekscytujące losowanie. Każdy zapiera się, że nie zdradzi, kogo wylosował, ale za pięć minut wiem ja, a za dziesięć już wszyscy wkoło. Śmiech, piski, okrzyki radości, czasem westchnienie, że nie tego chcieli, ale w gruncie rzeczy to nie ma znaczenia. Granica ceny podarków określona, padają sprytnie podpowiedzi na zakup. Życie wyraźnie zaczyna tętnić przyspieszonym pulsem. Pojawiają się pytania, propozycje, życzenia i marzenia. To najcenniejsze chwile dla belfra, kiedy musi uru-chomić głowę i sygnalizować pomysłami jak z rękawa, na przykład czym komu w paczce można dogodzić. Lecz nie to w tym wszystkim jest najpiękniejsze. Serce me pęka od wielkich wzruszeń, bowiem dociera do mnie w chwilowym zwąt-

pieniu, że nauczyłam dzieciaki przeżywać.

- Proszę pani, czy my możemy te mikołajki przenieść na później?

- Czyli na kiedy kochane dzieci?

- Na wigilijkę klasową o późniejszej porze.

- Bo my nie chcemy z rana o dziewiątej pić barszczu i jeść uszek.

- To czego chcecie? – pytam, choć wiem, ale pozwalam dać upust pragnieniom, bo w zeszłym roku popłynęliśmy za falą i wigilia klasowa odbyła się na lekcjach rano.

- My chcemy jak dwa lata temu. Najpierw nasze jasełka, grane od rana dla wszystkich wkoło małych, dużych dzieci...

- A po południu dla naszych rodzin...

- I dla przyjaciół, i dla pani od fizyki!

- A potem po jasełkach w naszej klasie zacznie się wigilia. Pani nam rozda opłatek, my sobie złożymy życzenia, zjemy barszcz z uszkami, po kawałku ciasta, przy stroikach i klasowej choince zaśpiewamy kolędy i wtedy nam pani wręczy za Mikołaja prezenty skryte pod tą choinką.

- Tak możemy rozejść się do domów na święta! – krzyczeli.

Ta sytuacja miała miejsce kilka dni temu. Na mojej twarzy uśmiech większy od banana mówił wszystko. Gdy zamknęły się drzwi, poryczałam się jak małe dziecko. Niech ludzie mówią, co chcą, o nastolatkach, o zepsutym świecie, o ich obcesowym podejściu do wszystkiego. Ja wiem jedno – udało mi się! Tym razem, a właściwie po raz kolejny udało mi się. One mają serca na właściwym miejscu. Pragną przeżywać i cieszyć się świętami Bożego Narodzenia. Tak! Pada ta nazwa – Bożego Narodzenia, a nie: świętami. Jak oni śpiewają kolędy, jak pięknie się stroją na jasełka, jak szczerze się śmieją ze swoich niegramotności i tworzą najcudowniejszy dla mnie widok. A wokół przygotowań dziesiątki rozmów. O tym, jak u nich w domach się świętuje, gdzie się wyjeżdża, w co się ubiera, jak się pomaga stroić domostwo.

Nagle pod nosem lądują mi lukrowane ciasteczka.

- Zje pani? Sama piekłam.

- A ja robię podobne, tylko w cukiereczki.

- A ja nie robię, bo nie umiem. U mnie w kuchni króluje tylko mama.

Nieśmiało pytam, co z tatą i otrzymuję odpowiedź na miarę filmu „Święta w krzywym zwierciadle”.

- Tata stroi podwórko. Muszą się zapalić wszystkie lampki na drzewach i pod dachem. A przed domem dwa renifery. A jeden to nawet kiwa głową. I jeszcze takie urządzenie, które rzuca pęłające światełka po elewacji. Miód malina!

- A mój tato z dziadkiem robią drewnianą szopkę. Trochę im pomagam. Płotek docinam.

W klasie ogólne poruszenie, wlepione we mnie oczy w końcu już niemałych dzieci. Oczywiście, że będzie wieczorna wspólna wigilia. Sama nie wyobrażam sobie bez niej

początku świętowania narodzin Pana Jezusa. Tyle emocji, tyle dobrych słów, tyle radości z prezentów, a nade wszystko Biblia, łamanie się opłatkiem i kolędowanie. Po prostu bezcenne. Tych chwil nie oddam nikomu za żadną cenę.

Przy tej okazji młodzi snują opowieści dziwnej treści, co się w domach święci, jak nie wytrzymają, by byli święci.

- Proszę pani, bo my z rodzeństwem i kuzynostwem obskubaliśmy przed wigilią całą choinkę z cukierów. Nie wiem, po co mama je tak wcześniej zawiesiła, skoro wie, że co roku się to powtarza.

- Czyli co? – dopytuję.

- No jak to co? Zjadamy je wszystkie. I żeby nie było tak łyso na choince, owijamy papierki w papierki i zawieszamy z powrotem na gałązkach.

- A moja mama nie dała się przechytryć - opowiedziała dziewczyna. – Zaraz wyczaiła, że spod choinki zniknęła duża czekolada i cztery batony. Pewnie by sobie tym głowy nie zawróciła, gdyby nie jej uciążliwe porządki. Puściła pranie, a białe rzeczy na fioletowo wyszły. Zapomniałam, że schowałam papier do kieszonki w bluzie.

- A moja mama wyczaiła papiery wciśnięte za fotel..

- A moja w doniczkę ...

- A u mnie to nie ja podjadałam krówki spod choinki, ale i tak było na mnie. Nie pomagały tłumaczenia, aż tata złapał na występku naszą suczkę, która chyłkiem podprowadzała do swojego legowiska cały pysk słodczy. Jej mina była bezcenna. Wybałuszone oczy wrzeszczały: „Zostaw mi to!”

Te opowieści snuły się jedna po drugiej, a ja czułam wielkie szczęście.

- Mnie w tamtym roku ośc wbiła się w gardło. Zanim wezwali pogotowie, tata wyciągnął mi paluchami.

- A u mnie spoko. Poszło gładko, tylko rodzice stali tak koło siebie, i stali, oparli się czołami i za chwilę ja się patrzy, a oni beczą. Kto by to starszych zrozumiał...

- Moja mama też wycierała oczy, ale się wymawiała na cebulę. Po co tak kombinuje? Przecież wszyscy w rodzinie wiemy, że ona się od razu wzrusza.

- A moja babcia gadała i gadała: „za moich czasów to, za moich czasów tamto” i miała młodziutkie oczy i rumieńce na policzkach.

Tak rozmawiając, nie chcieli wyjść z klasy i obiecali, że jutro nauczą się wszystkich tekstów jasełkowych na pamięć. W końcu będą oglądani przez setki ludzi, maluszków poczęstują cukierkami i ze wszystkimi zaśpiewają głośno „Bóg się rodzi”.

Jak dobrze, że chcą wigilii, jak dobrze, że z uszanowaniem tradycji dziadów, że wspólnie, że spontanicznie, że z Panem Jezusem. I uwierzcie, to nie jest koślawe, jeszcze infantylne. To płynie prosto z serc. Zawstydzają nas dorośli. Nie pozwólmy na to. Chciejmy i my wigilii. Bóg się rodzi dla nas wszystkich.

**Agata Podłęcka**

# Św. Jan Paweł II w spiżu, granicie i brązie



W niedzielę 20 października po mszy świętej o 15.15 prelekcją państwa Anny i Janusza Koczurów została otwarta **wystawa fotografii przedstawiających pomniki i popiersia św. Jana Pawła II z terenu całej Polski**. Prezentowany w naszym kościele parafialnym od 20 października do 11 listopada zbiór to wybór najciekawszych, pomników i popiersi Papieża – Polaka ze szczególnym uwzględnieniem tych, które znajdują się w Diecezji Tarnowskiej. Wystawę z okazji Miesiąca Papieskiego zainicjowała i zorganizowała p. Dorota Majka.

Wybór bp Karola Wojtyły na papieża, Jego nauczanie, życie i działalność stały się dla państwa **Anny i Janusza Koczurów - autorów zbioru** liczącego prawie 700 zdjęć, inspiracją do trwających od 20 lat wędrówek po naszym kraju, a także i świecie, śladami wielkiego Polaka. Ich efektem jest nie tylko unikatowa kolekcja fotografii, skrupulatnie skatalogowanych i opisanych pomników, popiersi, postumentów i wizerunków przestrzennych Ojca Świętego Jana Pawła II, ale i również doskonała zna-

jomość okoliczności ich powstania oraz motywów jakie kierowały twórcami i pomysłodawcami tych przedsięwzięć. O swojej niezwykle pasji fotograficznej i podróżniczej, także i po górach, tak bliskich naszemu Papieżowi, opowiedzieli pokrótce państwo Anna i Janusz w pierwszym dniu wystawy udostępnionej w naszym kościele parafialnym. Pokrótce, gdyż nie sposób w ciągu jednej czy nawet dwóch godzin streścić tego ogromu wiedzy, ciekawostek i wspomnień zbieranych przez dziesiątki lat. Natomiast z Czytelnikami naszego pisma państwo Anna i Janusz Koczurowie, nasi parafianie mieszkający w Brzesku od 1984 roku, podzielili się obszerniejszymi informacjami.

**MT.:** Pani Aniu, panie Januszu, wiem, że lubicie Państwo podróżować, a jak narodziła się pasja, której efekty czyli zbiór fotografii pomników i popiersi Jana Pawła II, mogliśmy podziwiać na wystawie w naszym kościele?

**A.J.K.:** Lubimy podróżować, zwiedzanie nowych miejsc i fotografowanie. Nasze zainteresowania podróżami za-

owocowały pierwszym zdjęciem pomnika Jana Pawła II. To było w Tarnowie przy Katedrze. Drugim pomnikiem był pomnik również w naszej diecezji, znajdujący się przy kościele parafialnym w Złotej. Potem przyszły kolejne pomniki i tak zakiełkował w nas pomysł, aby stworzyć zbiór zdjęć z pomnikami „naszego” Papieża. Początkowo wydawało nam się to łatwe do zrealizowania, bo nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego ile pomników już jest i ile w najbliższym czasie powstanie. W 2003 roku w zbiorach mieliśmy

już około 100 różnych pomników i popiersi przedstawiających Jana Pawła II.

**MT.:** Kolekcja zaczęła powstawać 20 lat temu, zapewne wówczas nie łatwo było się dowiedzieć, gdzie pomniki papieża się znajdują. W jaki sposób zdobywaliście Państwo informacje na ten temat?

**A.K.:** Początkowo informacji o pomnikach szukaliśmy w prasie, pytaliśmy rodziny oraz znajomych. W 1999 roku napisaliśmy listy do wszystkich kurii w naszym kra-







**Złota. Papież z chłopcem**  
(zdarzenie z inauguracji pontyfikatu)



**Pasierbiec. Papież z Chrystusem**  
w V Stacji Drogi Krzyżowej



**Śnieżnica. Rzeźba**  
„Księdza Karola Wojtyły – turysty”

ju i z prawie wszystkich otrzymaliśmy odpowiedzi. Oto one – mówi pani Anna – prezentując pieczołowicie przechowywany zbiór kilkudziesięciu pism. – Jednak okazało się, że w wielu diecezjach albo nie ma pomników, albo po prostu nic o nich nie wiadomo.

J.K.: Przełom nastąpił wraz z rozwojem Internetu – uzupełnia pan Janusz. – Praktycznie od 2002 roku nie było tygodnia, abyśmy nie dowiadywali się o kolejnej lokalizacji pomnika Ojca Świętego Jana Pawła II. Z Internetu dowiedzieliśmy się także, że pomniki powstają nie tylko w rodzinnym kraju papieża, ale także poza granicami Polski, praktycznie na wszystkich kontynentach.

A.K.: Pomniki św. Jana Pawła były stawiane już za jego życia, natomiast bardzo dużo powstało zaraz po śmierci papieża w 2005 roku. Dużo pomników powstawało tak-

że po ogłoszeniu beatyfikacji Ojca Świętego (czyli po 1 maja 2011 r.) oraz po kanonizacji (24 kwietnia 2014 r.) Poza tym co jakiś czas różnym obiektom nadawane jest imię Świętego Jana Pawła II, co związane jest także z wystawianiem pomników lub popiersi w danych obiektach. Powstają także nowe parafie pod wezwaniem Świętego Jana Pawła II.

**M.T.: Ile z nich już udało się Państwu udokumentować?**

A.K.: Aktualnie w naszych zbiorach znajduje się 678 zdjęć z pomnikami i popiersiami Świętego Jana Pawła II z terenu Polski oraz 26 zdjęć pomników z zagranicy.

J.K.: Mamy także dane o lokalizacji pomników, do których jeszcze nie dotarliśmy. Posiadamy informację o 902 lokalizacjach pomników w Polsce i o 255 pomnikach zagranicą.

**M.T.: To w takim razie jeszcze wiele podróży przed Państwem !**

J.K.: O tak, mamy jeszcze wiele planów co do kolejnych wyjazdów, kuszą zwłaszcza te lokalizacje poza Polską – śmieje się pan Janusz. Właśnie – i kto powiedział, że nie warto przechodzić na emeryturę, bo się można zanudzić – dodaje pani Ania. My nie mamy czasu na nudę!

**M.T.: Jeśli chodzi o wystawę w naszej parafii to tylko część zbiorów?**

A.J.K.: Tak. W parafii Miłosierdzia Bożego wystawione zostały jedynie pomniki i popiersia zlokalizowane w naszym kraju w 550 miejscach ze szczególnym uwzględnieniem



**Sopot. „Jan Paweł II –**  
**Łódź Piotrowa III tysiąclecia”**



**Niegowić. Wikariusz Karol Wojtyła**



Diecezji Tarnowskiej. Na mapie Diecezji Tarnowskiej w poszczególnych dekanatach zaznaczyliśmy lokalizację 85 pomników, a już po wystawie znaleźliśmy jeszcze 5 miejsc. Najwięcej pomników sfotografowaliśmy w dekanacie Krościenko nad Dunajcem.

**M.T.: Nie jest to pierwsza wystawa Państwa zbiorów?**

A.K.: Pierwsza wystawa zdjęć odbyła się w marcu 2004 roku, jeszcze za życia Ojca Świętego, w Miejskim Ośrodku Kultury w Czchowie. Na wystawie znalazło się 99 zdjęć. Kolejna wystawa także w Czchowie (MOK) miała miejsce w 2006 roku, w pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II. Na drugiej wystawie pokazaliśmy już 268 zdjęć. W tym samym roku nasza koleżanka z Wałbrzycha, znając naszą pasję, poprosiła nas o udostępnienie zbiorów celem wystawienia ich w szkole, w której pracowała. Szkoła ta w październiku 2006 roku miała otrzymać imię Jana Pawła II. Na wystawie tej zaprezentowaliśmy już nieco ponad 300 zdjęć. Zaraz po wystawie w szkole zdjęcia nasze zostały wystawione w Galerii Słowa i Obrazu Świętego Ojca Pio przy parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Wałbrzychu.

J.K.: Następna prezentacja miała miejsce podczas Dni Kultury Chrześcijańskiej w parafii pw. NMP Matki Kościoła i Św. Jakuba Apostoła w Brzesku w maju 2011 r. Wystawione wtedy zostały 523 zdjęcia papieskich pomników z terenu Polski oraz 11 fotografii przedstawiających pomniki Jana Pawła II na terenie innych państw.

**M.T.: Proszę opowiedzieć naszym Czytelnikom, co szczególnie zwróciło Państwa uwagę w tym ogromnym zestawie pomników i popiersi.**

A.K.: Najczęściej Jan Paweł II występuje na pomnikach samodzielnie, ale jest również wiele pomników, na których towarzyszą mu inne osoby. Między innymi papież przedstawiany jest w towarzystwie dzieci. W naszej diecezji takim przykładem są pomniki w Złotej, Chotowej, Jamnej i Barcicach. Na szczególną uwagę zasługuje pomnik ze Złotej z 1988 roku. Pomnik przedstawia zdarzenie z inauguracji pontyfikatu kiedy to chłopiec „zagrał na nosie” ochronie nowego papieża, przedarł się w jego

poblże i podał mu kwiaty. Autorką pomnika jest Bogdana Ligęza – Drwał.

J.K.: Często papież przedstawiany jest także z kard. Stefanem Wyszyńskim. Słynne są rzeźby przedstawiające zdarzenie z następnego dnia po inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Na audyencji dla Polaków klękający przed Ojcem Świętym po raz kolejny kardynał Stefan Wyszyński został przez niego podniesiony i uściskany. Na pomniku Prymas znajduje się w przykłęku – Papież wyciąga ręce i jeszcze nie wiadomo, czy go podniesie, uklęknie obok, czy też go obejmie ... W naszych zbiorach znajdują się 4 pomniki tego typu: w Lublinie (KUL), w Kraśniku, Prudniku i Kozłowie Małogoskim.

A.K.: Są również pomniki przedstawiające Jana Pawła II z Matką Boską. Na szczególną uwagę zasługuje pomnik znajdujący się przy wejściu do kościoła pw. Św. Andrzeja Boboli w Gorlicach. Rzeźba przedstawia papieża z Matką Boską Fatimską, chroniącą papieża w chwili zamachu.

J.K.: Innym interesującym przykładem jest przedstawienie papieża z Chrystusem w V Stacji Drogi Krzyżowej, gdzie Jan Paweł II zamiast Szymona Cyrenejczyka pomaga dźwigać krzyż Chrystusowi. Jeden taki pomnik znajduje się w Pasierbcu. A drugi na Golgocie Beskidów należącej do parafii Radziechowy. Natomiast w Krakowie przy kościele Ojców Zmartwychwstańców na Woli Duchackiej znajduje się pomnik klęczącego przed Chrystusem Jana Pawła II, a na tabliczce pod pomnikiem znajduje się napis „Paś owce moje”.

**M.T.: Na zdjęciach można zauważyć, że pomniki i popiersia papieża znajdują się w różnych miejscach, nie tylko przy czy w kościołach. Czasem tło jest bardzo nietypowe.**

A. K.: Pomniki ze świętym Janem Pawłem II znajdują się nie tylko w miejscach publicznych, ale i na posesjach prywatnych, nie tylko w miastach i wsiach, ale także wysoko w górach. Jeden taki stoi w Beskidzie Małym na szczycie noszącym jego imię (Groń Jana Pawła II, 890m n.p.m.). Szczyt ten początkowo miał nazwę Jaworzyna. Jan Paweł II w latach swojego dzieciństwa i młodości wielokrotnie wchodził na szczyt – później również jako biskup. Ostatni raz wszedł na Leskowiec i Jaworzynę jako kardynał w 1970 r. po mszy, odprawionej z okazji 25 – lecia kapłaństwa w Kalwarii Zebrzydowskiej. Z tego względu wystarano się o zmianę nazwy szczytu. Zmianę nazwy góry na obecną dokonano oficjalnie Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, choć uchwałę o jej wprowadzeniu podjęła Komisja Turystyki Górskiej Oddziału PTTK w Wadowicach już 9 grudnia 1981 r.

J.K.: W naszej diecezji są również pomniki mające związek papieża z turystyką górską: w Beskidzie Wyspowym na górze Ćwilin (1072 m n.p.m.), w Beskidzie Sądeckim (pasmo Radziejowej) na górze Błyszcz (945 m n.p.m.) oraz obok schroniska PTTK na Jaworzynie

Krynickiej (pasmo Jaworzyny, 1050 m n.p.m.), następnie w Wysowej – Zdroju przy kościele zdrojowym, w Tyliczu na terenie Golgoty, w Piwnicznej – Zdroju „Zadumany Wędrowiec” znajduje się na terenie Placu Religijno – Turystycznego.

**A.K.:** Ciekawy pomnik Jana Pawła II znajduje się na terenie Ośrodka Rekolekcyjnego na Śnieżnicy w Beskidzie Wyspowym (840 m n.p.m.). Rzeźba „Księdza Karola Wojtyły – turysty” to upamiętnienie obecności przyszedłgo papieża Jana Pawła II na Śnieżnicy 22 czerwca 1953 roku. Pomnik ten został odsłonięty w czerwcu 2018 r.

**J.K.:** W naszej diecezji znajduje się także ciekawy pomnik związany z papieżem w gminie Tymbark, przy drodze nr 28 na granicy wsi Podłopień. Pomnik przedstawia otwartą księgę, a w niej św. Kingę i św. Jana Pawła II. Całość wieńczy słynne wezwanie Ojca Świętego ze starosądeckich błoni – „Świętymi bądźcie” wskazującego dłonią założycielkę klasztoru s. klarysek. Pomnik upamiętnia przejazd papieża przez Podłopień do Starego Sącza na kanonizację św. Kingi 16 czerwca 1999 r.

**A.K.:** Warto również wspomnieć o pomnikach Jana Pawła II jako wikariusza Karola Wojtyły. Jeden stoi obok kościoła w Niegowici (pierwsza parafia Karola Wojtyły jako księdza). Drugi pomnik - w Gdowie przedstawia Karola Wojtyłę jak z walizką idzie do swojej pierwszej parafii w Niegowici. Trzecim jest popiersie na ścianie „wikarówki” w Krakowie (parafia św. Floriana).

**J.K.:** W mieście narodzin Karola Wojtyły Wadowicach znajduje się kilka pomników. Na uwagę zasługuje drewniana rzeźba wewnątrz bazyliki. Papież siedzi na fotelu, a w ręce trzyma kartkę z napisem „tu wszystko się zaczęło”.

**M.T.:** Wiele z przedstawień figuralnych papieża ma podobną, powtarzającą się formę. Czasem wręcz, gdy wyszły spod ręki jednego artysty, są identyczne. A czy macie Państwo w zbiorze jakieś bardzo nietypowe uję-

### cia artystyczne św. Jana Pawła II ?

**A.K.:** Są dwa takie nietypowe pomniki papieża. Jeden znajduje się przed katedrą w Łowiczu. Przedstawia Ojca Świętego, który zarzuca sieć. Sieć – symbol często powtarzający się w Ewangeliach – nawiązuje do Szymona rybaka, później nazwanego przez Chrystusa Piotrem. Często Ojciec Święty mówił o sobie, że z woli Bożej nie czyni nic innego, jak tylko posługę Piotrową. Imię Piotr znaczy skała, stąd skała w pomniku.

**J.K.:** Drugi pomnik znajduje się w Sopocie. Pomnik ten nosi tytuł „Jan Paweł II – Łódź Piotrowa III tysiąclecia”. Pomnik przedstawia papieża na dziobie łodzi w geście pozdrowienia. Na tyle łodzi znajduje się bazylika św. Piotra w Watykanie. Autorem pomnika jest artysta rzeźbiarz Jacek Kucaba z Tarnowa.

**A.K.:** Można tutaj dodać, że ten sam tarnowski artysta jest także autorem pomników w Zabawie i Dębicy. A taki już zupełnie nietypowy i jedyny w swoim rodzaju, bo niedokończony pomnik znajduje się w Cieszacinie w Przemyskiem. Wiemy, że mimo uzasadnionych obiekcji został poświęcony, jednak nie udało nam się poznać przyczyn nie zakończonej pracy.

**M.T.:** Dziękuję Państwu serdecznie za podzielenie się z Czytelnikami gazety parafialnej swoją pasją. Nie tylko bogatym zbiorem zdjęć, ale i wiedzą na temat pontyfikatu papieża – Polaka, św. Jana Pawła II. Jest to wiedza głęboka i użyteczna. Warto tutaj nadmienić, że zbiór państwa Koczurów posłużył do badań naukowych prowadzonych przez Kazimierza Ożoga doktoranta historii sztuki KUL. Kazimierz S. Ożóg jest autorem opracowania „Miedziany Pielgrzym. Pomniki Jana Pawła II w Polsce w latach 1980 – 2005”.

*Od Redakcji: Jak zostaliśmy poinformowani 28.10.2019 kolekcja p. Koczurów wzbogaciła się o kolejne 12 zdjęć wykonanych podczas wyjazdu do Wałbrzycha i ciągle się rozwija!*

## U NAS – PRZEGLĄD WYDARZEŃ

### PAŹDZIERNIK

- Październik jest poświęcony modlitwie różańcowej. W naszej parafii tradycją stało się odmawianie tej modlitwy podczas wieczornych codziennych nabożeństw przez dzieci. Jest to także miesiąc pamięci o św. Janie Pawle II, dlatego i w Brzesku i w parafii przygotowano kilka ciekawych wydarzeń. /więcej wewnątrz numeru/. Październik w tym roku został także ogłoszony Miesiącem Misyjnym.

- 6 października gościliśmy s. **Michaelę Rak z Wilna**, założycielkę i dyrektorkę Hospicjum im. bł. Ks. Michała Sopoćki, odznaczoną Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. S. Michaela opowiedziała o swojej pra-







Marsz Dla Życia i Rodziny (TGN)

Róże Różańcowe w Mielcu (TGN)

cy. Wsparliśmy to pierwsze i jak do tej pory jedyne hospicjum dla dorosłych na Litwie oraz budowę hospicjum dla dzieci ofiarami do puszek w kwocie 35 tys. zł.

- 6 października w Nowym Sączu odbył się **Diecezjalny Marsz dla Życia i Rodziny**. Rozpoczął się Mszą świętą o 14.00 w bazylice św. Małgorzaty, następnie kilka tysięcy uczestników przeszło z modlitwą i śpiewem ulicami miasta do sanktuarium św. Rity.

- 13 i 20 października **Schola Dziecięca Ziarenka Nadziei koncertowała** w Nowym Wiśniczu oraz w Łapczycy. W wiśnickiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP Ziarenka śpiewały podczas mszy świętych i wystąpiły z koncertem 13 października na zaproszenie ks. prob. Krzysztofa Wachały i ks. Krzysztofa Ceglarza, a tydzień później w parafii św. Anny w Łapczycy - ks. prob. Zbigniewa Barana.

- 15 października w ramach obchodów **Dnia Dziecka Utraconego** mszę świętą w intencji dzieci i ich rodzin celebrowali ks. prał. Wojciech Werner i ks. Józef Waśko, kapelan szpitala powiatowego w Brzesku, który wygłosił kazanie. W tej intencji modliliśmy się podczas nabożeństwa różańcowego oraz pod figurą Jezusa Miłosiernego przed świątynią, gdzie udajemy się procesyjnie ze zniczami i śpiewem.

- 16 października Koło Teatralne „Stonoga” wraz

z młodzieżową Grupą Teatralną GT wystawiło spektakl przygotowany pod kierunkiem Agaty Podlęckiej „**Tyle nam po Nim zostało**” poświęcony św. Janowi Pawłowi II. Premiera odbyła się tego dnia przed południem w brzeskim RCKB, natomiast wieczorne przedstawienie obejrżeli widzowie w parafialnej Sali teatralnej.

- 20 października w kościołach w całej Polsce odbyło się **badanie niedzielnych praktyk religijnych**. W naszej parafii, która liczy ok. 4300 osób w niedzielnych mszach świętych uczestniczyło 3374 osób, co daje ok. 79%. W ubiegłym roku było to ponad 200 osób więcej. Rozdano 1189 Komunii Świętych, podobnie jak w zeszłym roku - to ponad 35% uczestniczących we Mszy.

- 20 października po Mszy świętej o 15.15 w ramach Miesiąca Papieskiego prelekcję wygłosili nasi parafianie, państwo Anna i Janusz Koczurowie, autorzy wystawy fotograficznej poświęconej pomnikom św. Jana Pawła II. Wystawę można było oglądać w kościele do 11 listopada.

- W czwartek 24 października odbyło się kolejne spotkanie małżeństw w **Domu Tobiasza i Sary**. Tym razem uczestnicy zebrali się w salce działającej przy naszej parafii Poradni Rodzinnej.

- 26 października w **XIX Diecezjalnym Spotkaniu Misyjnym Róż Różańcowych** w parafii pw. Trójcy



Dzieci odmawiają różaniec



Młodzież z ZSP zwiedza wystawę

Przenajświętszej w Mielcu uczestniczyło około 1400 osób z całej diecezji tarnowskiej. Naszą parafię reprezentowało 10 osób – członków Róż wraz z ks. Karolem Tokarczykiem, opiekunem Róż i p. Krystyną Patulską, zelatorką.

Mszy świętej przewodniczył ks. bp tarnowski Andrzej Jez. O pracy misyjnej mówili goście: ks. Piotr Boraca, misjonarz w Republice Środkowoafrykańskiej i ks. Dariusz Pawłowski, misjonarz na Kubie.

- 31 października – **zakończenie nabożeństw różańcowych**. Ponad 100 dzieci obecnych tego wieczoru w kościele ks. Proboszcz zaprosił do sali teatralnej, gdzie każde z dzieci regularnie uczestniczących w nabożeństwach otrzymało różańce z Ziemi Świętej oraz różańce ręcznie robione, a pozostałe - książeczki o różańcu i o bł. Karolinie. Dzieci uzupełniły także otrzymane na początku miesiąca plansze ostatnią naklejką.

## LISTOPAD

W piątek 1 listopada obchodziliśmy **Uroczystość Wszystkich Świętych** uczestnicząc we mszach świętych i nawiedzając cmentarze. W tym dniu na wszystkich cmentarzach jest prowadzona kwesta na rzecz Seminarium Duchownego w Tarnowie, a w Brzesku kwestował Komitet Odnowy i Troski o Parafialny Cmentarz na od-

nowę zabytków na tym cmentarzu. Nasza parafia udostępnia wolontariuszom, wśród których są także nasi parafianie i młodzież z grupy GT, kawiarenkę.

- Chór GAUDIUM działający w naszej parafii pod kierunkiem p. Iwony Mikołajek zdobył I miejsce w kategorii „Dorośli – zespoły” podczas VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni i Piosenki Religijnej „Miłosierdzie Boże wyśpiewać chcę”, który odbył się 8 - 9 listopada w Tarnowie. Gratulujemy!

- Od 8 do 11 listopada 2019 r. w Domu Rekolekcyjnym EFEZ w Czchowie odbyły się **rekolekcje tematyczne Domowego Kościoła „Modlitwa osobista, małżeńska i rodzinna”**.

Rekolekcje prowadził ks. Wojciech Karpel, moderator diecezjalny Domowego Kościoła, a za organizację byli odpowiedzialni nasi parafianie pp. Agnieszka i Franciszek Małkowie.

- Od 10 listopada można nabyć w zakrystii **III tom albumu o kościołach diecezji tarnowskiej** wydany przez Wydawnictwo IKONA. Informacje i zdjęcia kościoła oraz z życia naszej parafii zajmują 8 stron. Także



Fot. Dariusz Toron



Dyplom i statuetka dla chóru Gaudium



Iwona Mikołajek  
i Andrzej Gicala z nagrodą (TGN)

strona tytułowa jest dedykowana dla nas! Jest to wyjątkowa pamiątka, którą warto mieć w domu lub ofiarować jako piękny prezent pod choinkę.

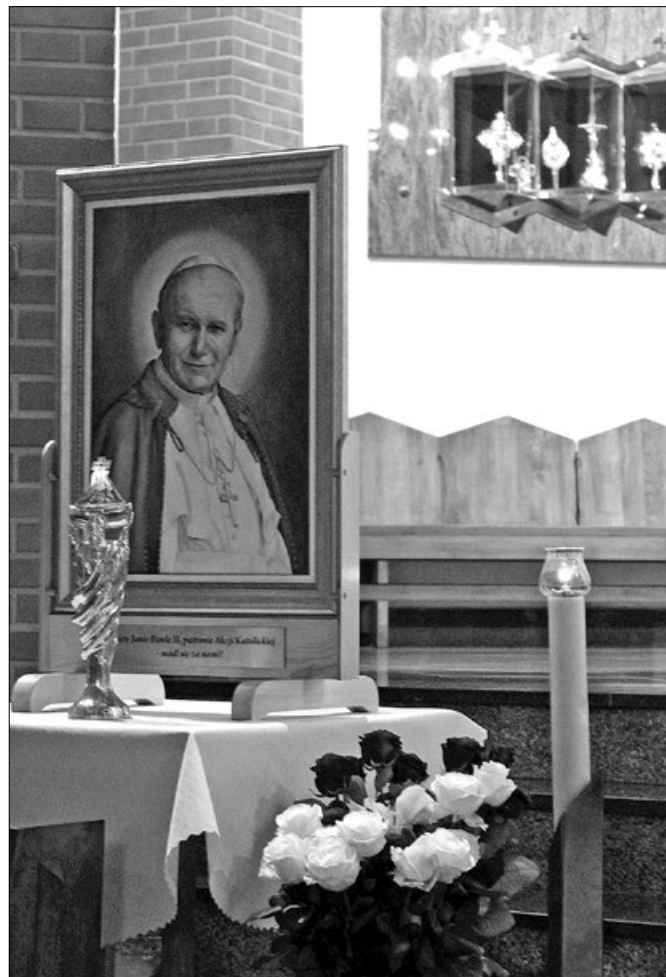
- 11 listopada o godz. 19.00 w sali teatralnej wraz z młodzieżą z Grupy Teatralnej GT uczciliśmy Święto Niepodległości Polski wspólnym śpiewem pieśni i piosenek patriotycznych i żołnierskich. Autorski montaż słowno – muzyczny pt.: „Piękna ta nasza Polska” Agaty Podłęckiej obejrzała wielopokoleniowa publiczność.

- We wtorek 12 listopada Parafialny Oddział Akcji Katolickiej wraz z całą wspólnotą parafialną przeżywał **nawiedzenie obrazu i relikwii św. Jana Pawła II**, które



peregrynują po parafiach diecezji tarnowskiej z oddziałami Akcji Katolickiej. Peregrynacja trwa od 18 maja 2019 do 18 maja 2020 i jest przygotowaniem do setnej rocznicy urodzin Patrona AK w Polsce św. Jana Pawła II oraz do obchodów 25- lecia reaktywacji Akcji Katolickiej w naszej diecezji.

- 15 listopada grupa Brzeskich Wieczorów Uwielbienia zaprosiła nas na wieczór modlitewny z cyklu „Za-



**przyjaźnij się z Duchem Świętym**”. Tym razem rozważany był dar Ducha św. – życzliwość.

- W niedzielę 17 listopada gościliśmy w naszej parafii Delegata Rejonowego Zakonu Rycerzy Kolumba diecezji tarnowskiej p. Franciszka Florka. W ramach ogłoszeń przybliżył nam ideę Zakonu, historię jego powstania i obecną działalność.

- Z okazji piątej rocznicy działalności GRU-PA25+ wystawiła 17 listopada sztukę „Grube ryby” wg komedii Michała Bałuckiego. Premiera spektaklu odbyła się w parafialnej sali teatralnej, a 1 grudnia publiczność mogła obejrzeć tę trzyaktową komedię jeszcze raz w Regionalnym Centrum Kulturalno – Bibliotecznym im. Jana Pawła II w Brzesku.

- 19 listopada odbyło się **zebranie walne Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej**, które jednogłośnie





Nasi nowi lektorzy. (fot. A. Migdał)



Fot. Ks. M. Kostrzewa  
(Portal Diecezji Tarnowskiej)



P. Krystyna Patulska  
i poczet sztandarowy POAK



Na modlitwie u Sióstr

przyjęło sprawozdania: Zarządu, Skarbnika i Komisji Rewizyjnej za miniony rok. Prezes POAK zapoznał również zebranych z planem działalności na rok 2019/20.

- W ostatni piątek tj.: 22 listopada, w kościele św. Jakuba **42 chłopców** z ośmiu parafii dekanatu brzeskiego **zostało włączonych do grona lektorów** przez bp. Stanisława Salaterskiego. Z radością informujemy, że wśród nich jest **5 naszych ministrantów. Są to: Maksymilian Klimek, Jan Kobyłecki, Karol Migdał, Franciszek Osyba, Mikołaj Sarlej.**

Nowym lektorom życzymy owocnej posługi przy ołtarzu oraz umiłowania Słowa Bożego na co dzień. Dziękujemy ks. Sylwestrowi za opiekę i przygotowanie chłopców do tej zaszczytnej posługi.

- Niedziela 24 listopada jest ostatnią niedzielą Roku Kościelnego – **Niedzielą Chrystusa, Króla Wszechświata.** To święto patronalne Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz Liturgicznej Służby Ołtarza. W katedrze ks. Biskup Ordynariusz wręczył najwyższe diecezjalne odznaczenia DEI REGNO SERVIRE – Służyć Królestwu Bożemu. Wśród uhonorowanych jest także nasza parafianka, pani **Krystyna Patulska.** Gratulujemy!

- W czwartek 28 listopada br. przypadła **10 rocznica przyjęcia sakry biskupiej** przez Ordynariusza Tar-

nowskiego **ks. bp Andrzeja Jeża.** Z tej okazji cały kościół tarnowski modlił się w intencji swojego Pasterza oraz wielkiego dzieła ks. Biskupa tj. V Synodu Diecezji Tarnowskiej. Dla przypomnienia: 20 października 2009 r. Ojciec Święty Benedykt XVI, mianował biskupem pomocniczym diecezji tarnowskiej ks. Andrzeja Jeża - ówczesnego proboszcza bazyliki św. Małgorzaty w Nowym Sączu. Sakrę biskupią - z rąk biskupa Wiktora Skworca - duchowny przyjął 28 listopada 2009 r. w bazylice św. Małgorzaty w Nowym Sączu. 12 maja 2012 r. Ojciec Święty Benedykt XVI mianował dotychczasowego biskupa pomocniczego Andrzeja Jeża, biskupem tarnowskim.

- Siostry Służebniczki zaprosiły osoby pracujące na **spotkanie modlitewne ph.: „Panie, naucz nas się modlić”,** które odbyło się 29 listopada o 15.00 w domu Sióstr przy ul. św. Brata Alberta 8. Spotkanie rozpoczęło się Koronką do Miłosierdzia Bożego, a następnie uczestnicy Adorowali Najświętszy Sakrament, wysłuchali konferencji, mieli także możliwość spowiedzi. Mszę świętą celebrował i konferencję „Refleksje o modlitwie” wygłosił o. Stanisław Janiga z Lubaszowej.

- Gratulujemy naszym lektorom zajęcia II miejsca w XI Dekanalnym Turnieju LSO w piłce nożnej Hallowej,** który został rozegrany 29 listopada br. Życzymy dalszych sukcesów sportowych i gorliwości w służbie Bożej.

- 30 listopada w Wyższym Seminarium Duchowym w Tarnowie odbyła się **III Sesja Plenarna V Synodu Diecezji Tarnowskiej**. Obrady rozpoczęły się o godz. 8.30. Do uczestnictwa w Sesji zobowiązani są wszyscy członkowie V SDT, wezwani na Synod indywidualnym dekretem Biskupa Tarnowskiego, wśród nich jest nasz ks. prał. Wojciech Werner, członek Komisji ds. Nowej Ewangelizacji.

## GRUDZIEŃ

- W niedzielę **1 grudnia rozpoczął się Adwent**, a zarazem nowy rok w liturgii Kościoła. Abp Wiktor Skworec, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP, zaprezentował założenia nowego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na lata 2019-2022. Trzyletniemu programowi duszpasterskiemu towarzyszyć będzie hasło „**Eucharystia daje życie**”. Pierwszy rok programu, który zaczął obowiązywać od 1 grudnia, realizowany będzie pod hasłem „**Wielka tajemnica wiary**”. Hasło drugiego roku brzmieć będzie „**Zgromadzeni na świętej wieczerzy**”, a trzeciego – „**Posłani w pokoju Chrystusa**”.

- Podczas Adwentu - radosnego oczekiwania na Boże Narodzenie, duchowego przygotowania do Świąt, a także na powtórne przyjście na ziemię Chrystusa w naszym kościele Msze roratnie są sprawowane w dni powszednie o **6.20 i o 18.00** dla dzieci. Msze św. wieczorem rozpoczyna procesja z udziałem dzieci niosących lampy adwentowe. W tym okresie dzieci spełniają dobre uczynki i przynoszą do kościoła serduska z ich opisem oraz zapoznają się z „**Różnymi obliczami naszej Mamy**” – zgodnie z programem Rorat2019 przygotowanym dla nich przez „Promyczek Dobra”.

- Grupa Historyczna Żołnierze Niezłomni, Niepokorni, Wyklęci –Pamiętamy! działająca w PSP nr 3 pod opieką p. mgr Barbary Górczewskiej zaprosiła do Brzeska z wykładem „**Żołnierze Niepodległej i ich oprawcy**” Tadeusza Płużańskiego, historyka, publicystę, redaktora telewizyjnego i radiowego. Prezes Fundacji „Łączka”, autor książek o nierozliczonych zbrodniach komunistycznych wygłosił prelekcję 4 grudnia o 19.00 w naszej parafialnej sali teatralnej.

- 8 grudnia po mszy świętej o 11.30 do sali teatralnej zawitał wyjątkowy gość! Najgrzeczniejsze dzieci w parafii na zaproszenie ich rodziców odwiedził **święty Mikołaj**. Powitały go Ziařenka Nadziei.

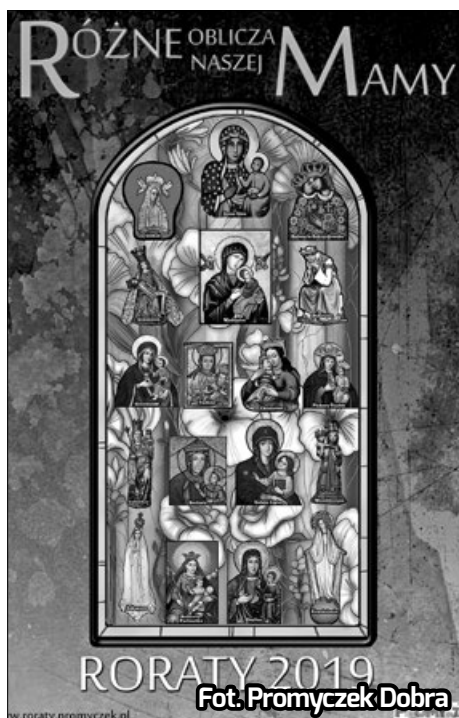
- W Uroczystość Niepoka-

**lanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny**, tj. w niedzielę 8 grudnia bezpośrednio po mszy świętej o 11.30 w kaplicy naszego kościoła Róże różańcowe poprowadziły modlitwę w „**Godzinie Łaski Matki Bożej**”. Chwile uwielbienia w ciszy przed wystawionym Najświętszym Sakramentem poprzedził różaniec z rozważaniami tajemnic chwalebnych wg św. Jana Pawła II. Wspólne upraszanie potrzebnych łask za pośrednictwem Maryi oraz dokonania w tym dniu Aktu Zawierzenia Rodzin Maryi Niepokalanej nasze Róże Żywego Różańca organizują corocznie od kilku lat.

- Podobnie jak rok temu w **Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny parafialny chór Gaudium oddał hołd Maryi wykonaniem Akatystu po mszy świętej o 15.15**. Akatysta (Akathistos), radosny hymn ku czci Bogurodzicy jest jednym z najwspanialszych zabytków wczesnochrześcijańskiej twórczości dającej świadectwo o kulcie Matki Bożej.

Do rozpowszechnienia Akatystu w liturgii zachodniej po soborze watykańskim II przyczynił się św. Jan Paweł II, wskazując to nabożeństwo, wspólne dla Kościołów – Wschodniego i Zachodniego, jako drogę prowadzącą do pełni jedności.

- Od 8 do 15 grudnia trwa akcja „**Bombka pod choinkę**” koordynowana przez parafialny Oddział Caritas, polegająca na przygotowaniu świątecznych prezentów dedykowanych do konkretnych, wylosowanych rodzin lub osób samotnych i obdarowaniu ich w tygodniu poprzedzającym Boże Narodzenie. To już kilkuletnia tradycja takiej formy świadczenia miłosierdzia w naszej parafii podejmowana chętnie przez osoby o wielkich sercach. Również w tym czasie, a dokładnie w **piątek 20 grudnia**, paczki będą mogli odbierać podopieczni Cari-



tas. W okresie przedświątecznym wolontariuszki Caritas rozprawdają świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom oraz kalendarze misyjne.

- Od III niedzieli Adwentu rozpoczęło się **Triduum Adwentowe** przygotowujące nas na Narodzenie Zbawiciela.

Konferencje głosi ks. prof. Ireneusz Stolarczyk, wykładowca UPJP II w Krakowie, znany również i ceniony przez słuchaczy Uniwersytetu Nauczania Społecznego Jana Pawła II. Spowiedź parafialna w tym roku będzie w piątek 20 grudnia.

## ZAPROSZENIA, NOWOŚCI, PROPOZYCJE

### Grupa Teatralna GT

Młodzieżowa Grupa Teatralna GT obchodzi w tym roku 25 - lecie działalności w naszej parafii. Z tej niecodziennej okazji przygotowała pod kierunkiem animatorki p. Agaty Podłęckiej kilka wydarzeń, na które zaprasza sympatyków, absolwentów i wszystkich zainteresowanych. Będzie się działo!!! Specjalny koncert, spektakl, spotkanie przed Pasterką! Co, gdzie i kiedy – zobacz na plakacie poniżej i na okładce.

**GRUPA TEATRALNA**  
PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W BRZESKU

**ZAPROSZENIE**  
Agata Podłęcka  
25 - lecie Grupy Teatralnej GT  
scenariusz i reżyseria Agata Podłęcka

**ZŁOŻONA MIŁOŚĆ**

Sala teatralna przy parafii	RCKB
26.12.2019, godz. 17.00 – premiera	05.01.2020 (ND), godz. 17.00
28.12.2019 (SB), godz. 17.00	06.01.2020, godz. 17.00
29.12.2019 (ND), godz. 17.00	
01.01.2020, godz. 17.00	
12.01.2020 (ND) godz. 17.00	
19.01.2020 (ND), godz. 17.00	

Wejściówki w cenie 10 zł do nabycia przed każdym spektaklem

Inspiracja opowiadanie Jadwigi Marzec pt. „Puzelkowe serce”

### KONCERTY ŚWIĄTECZNE

Obchody Świąt Bożego Narodzenia trudno wyobrazić sobie bez koncertów kolęd i pastorałek w wykonaniu naszych niezawodnych **Ziarenek Nadziei**. Najmłodsi artyści zapraszają wszystkich już dziś na radosną ucztę dla ucha i oka!!! Kiedy? - jeszcze w tym roku **28 i 29 grudnia**. Gdzie? – Sala widowiskowa Regionalnego Centrum



Kulturalno – Bibliotecznego im. Jana Pawła II w Brzesku. Tym razem koncert jest wyjątkowy ponieważ promuje nową płytę Ziarenek, nad którą dzieci pracowały podczas wakacyjnego pobytu w Szczyрку.

Możemy zapewne także liczyć - ale to już po Nowym Roku - na wspólne kolędowanie Ziarenek z Zespołem Regionalnym Pieśni i Tańca Krakowiacy Ziemi Brzeskiej oraz małym Krakowiaczkiem.

### KOLĘDNICY MISYJNI

Jak co roku do naszych domów zapukają grupy Kolędników Misyjnych kwestujące na rzecz misji pod opieką dorosłych opiekunów z Akcji Katolickiej. Uroczyste rozesłanie - w drugi dzień świąt tj. 26 grudnia na mszy świętej o 11.30.

### SPOTKANIA DLA ZABIEGANYCH MAŁŻEŃSTW

Od 3 stycznia 2020 roku rusza w naszej parafii III edycja „Spotkań dla Zabieganych Małżeństw” !!!! Ksiądz Proboszcz oraz grupa inicjatywna już dziś zapraszają małżeństwa chcące pogłębiać swoją wiarę oraz relacje małżeńskie. Podczas siedmiu piątkowych wieczorów pary

mażeńskie dowiedzą się na wykładzie ks. prof. Piotra Łabudy „Jak czytać i rozumieć Pismo Święte”, od p. Krystyny Sobczyk usłyszą o mocy przebaczenia, a od dr Wacława Srebro jak być rodzicem. Ks. Zbigniew Szostak poruszy temat jedności i czystości małżeńskiej, Magdalena Kleczyńska udowodni, że różnice między kobietą a mężczyzną są bogactwem. Jak wzrastać w wierze podpowie Witek Wilk, a o pomysłach na wspólne spędzanie czasu opowiedzą państwo Anna i Janusz Koczurowie. Podobnie jak w poprzednich edycjach będzie zapewniona opieka dla dzieci, poczęstunek oraz wspaniała, rodzinna atmosfera. Zapraszamy!

### SEMINARIUM ODNOWY WIARY

Od 24 lutego do 6 kwietnia 2020 r., tj. przez siedem kolejnych poniedziałków, po mszy świętej wieczornej w naszej parafii będzie trwało Seminarium Odnowy Wiary. Poprowadzi je świecki ewangelizator Witek Wilk.

Na spotkania zaproszony jest każdy, kto pragnie pogłębić swoją wiarę i więź z Jezusem.

### KUB SENIORA ZAPRASZA

Klub Seniorów naszej parafii w łączności z Zarządem Osiedla Kopaliny Jagiełły planuje w **styczniu opłatkowe spotkanie wszystkich emerytów** z całej parafii **oraz spotkanie seniorów z przedstawicielami Policji**, na którym omówione będą sprawy bezpieczeństwa, związanego z licznymi przypadkami nadużyć finansowych. **W lutym** z kolei planuje spotkanie emerytów **z radcą prawnym**. Na spotkaniu omawiane będą sprawy poprawności sporządzania testamentów, darowizn i spraw dziedziczenia.

Zainteresowanych serdecznie zapraszamy! Szczegóły będą podawane w ogłoszeniach i zamieszczone w gablotach.

**Bogusława Komęza**

## RELACJE, ŚWIADECTWA

# Jesienny wypoczynek seniorów nad morzem

Od 22 września do 2 października br. 72- osobowa grupa seniorów z naszej parafii, odpoczywała nad polskim morzem w ośrodku wypoczynkowym Imperiall w Sianozętach. Miejsce, w którym nas goszczono to piękny, no-

woczesny kompleks, gdzie można mile spędzić czas bez względu na pogodę. Każdy dzień naszego pobytu wypełniony był wieloma atrakcjami. Ognisko z pieczeniem kiełbasek, sale ćwiczeń rekreacyjnych, baseny, sauny, zabiegi





lecnicze i kosmetyczne, poranne spacery nad morzem cieszyły się dużym zainteresowaniem wczasowiczów. Tanceczne wieczorki przeciągały się do późnych godzin. Były organizowane również ciekawe wycieczki do Kołobrzegu, Kamienia Pomorskiego, Trzęsacza, Dobrzycy, Gąsek i Międzyzdrojów. Każdego dnia uczestniczyliśmy we Mszy świętej sprawowanej przez wypoczywających wraz z nami, ks. prał. Józefa Mularza i ks. prał. Czesława Kapu-

ta. W drodze na wypoczynek mieliśmy okazję wstąpić do Sanktuarium św. Maksymiliana Kolbego w Licheniu, gdzie uczestniczyliśmy we Mszy świętej, a w drodze powrotnej nawiedziliśmy Sanktuarium Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu.

Wypoczęci, zadowoleni wróciliśmy do naszych domów myśląc już o wyjeździe w przyszłym roku.

**Uczestniczka**

## Różaniec w moim życiu

Modlitwa różańcowa już od lat dziecięcych, a później młodzieńczych odgrywała ważne miejsce w moim życiu duchowym. Różaniec towarzyszy mi w chwilach radości jak i doświadczeń. Dzięki niemu zawsze doznaję otuchy. Różaniec jest modlitwą, którą bardzo mocno ukochałam i nie wyobrażam sobie dnia bez różańca.

**Anna Knapik. Pasierbiec**



## Mój różaniec

### Część pierwsza

Moje najwcześniejsze, czy raczej najmocniej zakorzenione w pamięci, skojarzenia z różańcem to obrazy z dzieciństwa, z czasów szkoły podstawowej. W wyobraźni jawi się kaplica, do której biegaliśmy nieomal codziennie w październiku (także i w maju) na nabożeństwa, zachęceni perspektywą otrzymania szóstki, a przynajmniej piątki z religii. Było to wielkie wyróżnienie, bo szóstkę zwaną też oceną celującą można było otrzymać wyłącznie na religii od księdza katechety, który skrupulatnie w dzienniku zaznaczał każdy różaniec i każdą majówkę przy naszych nazwiskach. Nie było to więc żadne świadome duchowe przeżycie modlitwy, na dodatek kojarzące się z długim klęczaniem w kościele, bolącymi kolanami, z tłumem modlących się w ciasnej kaplicy ludzi, czasem i poszturchiwaniem czy besztaniem przez dorosłych gromadki niesfornych dzieciaków.

### Część druga

Szkoła średnia. Trochę już bardziej uświadomiona chęć uczestniczenia w różańcu, chociaż nie pozbawiona odrobiny nastoletniego buntu wobec dorosłych, którzy sami zniewoleni zakazami i nakazami epoki Peerelu, mniej lub bardziej ochotnie wcielali je w życie również wobec nas, młodych. Ograniczani dodatkowo rygorami życia w tzw. internacie (lub inaczej: bursie szkolnej) i zasadami regulującymi uczniowską codzienność od ... do.... jakże chętnie ukradkiem lub za cichym przyzwoleniem niektórych wychowawców udawaliśmy się do najbliższego kościoła, w godzinach nie przeznaczonych

absolutnie na wyjście poza obręb budynku, gdzie czuliśmy się inaczej, wyjątkowo. Byliśmy wtedy tacy bardziej wbrew i na przekór otoczeniu, aniżeli świadomie zakochani w Jezusie. Raczej instynktownie lgnęliśmy całym sercem do Boga, do Kościoła, do wiary, znajdując w kościele, na nabożeństwach, w modlitwie różańcowej pocucie czegoś bezpiecznego, dobrego, szukając wsparcia i ucieczki w pełnym wybojów i niewypałów okresie dojrzewania.

### Część trzecia

Nie wiadomo kiedy własne dzieci dorosły, a rodzice się postarzel i nadszedł czas rozstania; rozstania i odchodzenia do wieczności. Ostatnie dwa lata takiego odchodzenia do Pana mojej mamy były wypełnione bezustannie, codziennie różańcem. Zapewne i wiele poprzednich lat również, ale zajęta swoim życiem, dziećmi, rodziną, pracą nie zauważałam tego na co dzień. Mogę powiedzieć, że różaniec połączył na powrót moich rodziców. Stali się w tym czasie tak sobie bliscy, jak to bywało dawno, dawno temu, tak dawno, że aż trudno wygrzebać z zakamarków pamięci te szczęśliwe chwile, przykryte grubą warstwą chłodu, braku czułości i życia obok, a nie ze sobą. Trzeba było starości i choroby połączonej z niechęcią, aby znów byli razem. I nie ma nic bardziej wzruszającego, jak ich obraz razem, w jednym pokoju, z różańcami w ręku, z wysiłkiem, półgłosem wymawiających: Zdrowaś Maryjo łaski pełna ....Wspieranie się dzień i noc, wspólna modlitwa, słuchanie mszy świętej w radiu, pierwszo piątkowa spowiedź i Komunia świę-

ta... Panie Boże Ty zawsze wiesz co komu potrzeba. To nieprawda, że nie udała się Tobie starość, że to tylko cierpienie. Ono też jest, i to ogromne, ale nie tylko... Wszystko jest po coś. I już wiem po co jest różaniec, teraz biorę go często i świadomie do ręki.

#### Część czwarta

Październik 2019 r. W kościele wypełnionym w większości dorosłymi wiernymi górują dziecięce piskliwe głosy radośnie wyśpiewujące: „Święta Maryjo, Matko Różańcowa, bądź pozdrowiona każdym moim „Zdrowaś”, Niech życie moje, Anielska Królowa, będzie różańcowym i ostatnim „Zdrowaś...” Mimo, że dzieci zajmują tylko kilka pierwszych rzędów ławek słychać je głośno i wyraźnie. Potem, na zaproszenie kapłana prowadzącego nabożeństwo, z wielką ochotą ustawiają się w długiej kolejce wzdłuż nawy głównej, podchodzą kolejno do mikrofonu i śmiało, może czasem z niewielkimi omyłkami, ale z zapałem god-

nym pozazdrosczenia odmawiają: Zdrowaś Maryjo ..., Chwała Ojcu ..., Ojcze nasz .... Kilka lat temu niektórzy poważni i zatroskani dorośli nie byli zachwyceni, że dzieci modlą się dłużej, że się mylą, że ... może nie zawsze grzeczne, na baczność i ułożone. To co budziło obawy zostało z biegiem lat poprawione, czego jeszcze nie dostoi – jest poprawiane. A to co zachwycające, radosne - zostało. Zostaje też nadzieja, że kiedy te dzieci dorosną, modlitwa różańcowa będzie na zawsze ich ukochaną modlitwą.  
(refleksji wysłuchała i spisała Redakcja)



W niedzielę Chrystusa Króla w tarnowskiej katedrze przyjąłem wyróżnienie z rąk bp Leszka Leszkiewicza, co skłoniło mnie do podzielenia się z Czytelnikami gazety parafialnej kilkoma refleksjami. Ten wielki zaszczyt i niespodziankę przyjąłem ze wzruszeniem, ale i z przekonaniem, że w ukryciu i bez rozgłosu też będę służył. Wykonuję dla kościoła, dla parafii to co słuszne, co dyktuje mi serce. Wszyscy tworzymy Chrystusowy Kościół. Mamy być twórczy: pomagać i wspierać. Być uczniem i czynić uczniów, bo otrzymujemy dar i zadanie. To co robię dla parafii, a zarazem

## Służyć Kościołowi



Fot. G. Brożek (TGN)

dla ludzi, nie jest z mojej mądrości, z mojego ciasnego umysłu, gdyż: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to co powinniśmy wykonać” (Łk16, 10b).

Kiedyś przed laty po moim uzdrowieniu i nawróceniu w Medziugorie, chciałam Bogu służyć, pomagać i wspierać tych, do których mnie pośle. Mimo wielu dołków, w które wpadałam, wielu ciemności, które mnie ograniczały, pragnienie wynagradzania i pójście za głosem Bożym było silniejsze od moich słabości. Często słyszałam głos: idź tu, nie chodź tam. Formacje duchowe, w których uczestniczyłam umacniały moją wiarę, jak również stawiały przed nowymi wyzwaniem. Wiem, że dla Pana Boga nie ma przypadków. Nawet z największego bólu, trudu, niedorzeczności, Bóg wyprowadza dobro, jeśli uznamy Go Panem naszego życia. Dziś uświadomiłam sobie jak marnym narzędziem jestem w ręku Pana. Z jak wielkim trudem umacniam i buduję wiarę. Nieraz na modlitwie wołałam, czego Panie chcesz i na modlitwie lub przez kogoś otrzymywałam odpowiedź, że trzeba komuś posłużyć lub komuś pomóc. Coś co było niewygodne, ponad moje siły czy zdolności, ale to Pan uzdalnia, a Maryja wspiera dzieła Boże. Mogłam służyć: dekoracją czy grafiką na potrzeby kościoła, renowacją figur gipsowych często rozbitych. Róże różańcowe są dla mnie nie tylko tradycją rodzinną, ale bliskością Maryi w zbawczej

misji Jezusa. Przyjmujemy różne intencje modlitewne. Na diecezjalnym spotkaniu misyjnym róż różańcowych w Mielcu, bardzo wyraźnie wybrzmiało, że mamy pełnić misję w rodzinach, małżeństwach, sąsiedztwie, parafiach. Bardzo cenimy sobie wybraństwo kapłanów pracujących na misjach, może przez ich odwagę i świadectwo życia. Przez modlitwę i zbiórkę pieniędzy przy zmianie tajemnic różańcowych jesteśmy różami misyjnymi. Odmawiamy koronkę do Ducha św. za bierzmowanych, która przynosi dobre owoce. Pomysł margaretki za kapłanów przywiozłam z Medziugorie. Mając wzory modlitw w komputerze wpisuję tylko księdza, osoby zgłoszone do modlitwy i tworzymy armię Pana w obronie naszych pasterzy.

Kiedyś ubolewałam, że nasz dom pustoszeje, bo dzieci idą na „swoje”. Pan zatroszczył się o nas i od roku jesteśmy gospodarzami Domu Zmartwychwstania we wspólnocie „Galilea”. Spotykamy się co tydzień na modlitwie wielbiąc Boga i rozważając Pismo św. Pan jest wielki, czyniąc cuda pośród nas. Przychodzi w słowie oczekując czynów miłości. Parafialna rodzina wspólnot wciąż powiększa się i służy ku zbudowaniu wielu. Niech będzie Bóg uwielbiony w sercach naszych i Maryja, która modli się za nami o siłę i odwagę do służby, uczy nas życia w mocy Ducha św.

Krystyna Patulska

## Życ wyobraźnią miłosierdzia

Jak żyć wyobraźnią miłosierdzia odpowiedziała nam w niedzielę 6 października, a więc dzień po rocznicy narodzin dla nieba św. s. Faustyny, s. Michaela Rak ze Zgromadzenia Jezusa Miłosiernego.

Siostra Michaela przyjechała do parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku wprost z Wilna, z miejsca, gdzie Pan Jezus objawił s. Faustynie przesłanie miłosierdzia. Już od ponad 10 lat ta dzielna niewiasta świadczy w Wilnie posługę chorym i umierającym, dla których zorganizowała pierwsze stacjonarne hospicjum na Litwie. Jak sama

mówi towarzyszyła w przejściu do wieczności tysiącom ludzi. Ilu dokładnie? Przestała liczyć już wiele lat temu, gdy doszła do 5000, teraz to już być może cztery razy tyle... S. Michaela wyremontowała budynek, w którym przed wojną mieszkał bł. ks. Michał Sopoćko, założyciel Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego. Jeszcze w trakcie remontu rozpoczęło działanie hospicjum domowe, a od 2013 r. stacjonarne dla dorosłych. Nosi ono imię błogosławionego ks. Michała; kierowane przez s. Michaelę opiekuje się każdym, kto potrzebuje pomocy





## Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki

spicjum i zostać wolontariuszem albo przekazać pomoc materialną lub finansową.

Osoby pragnące wesprzeć działalność hospicjum lub zostać wolontariuszami siostra Dyrektor zaprasza do siedziby przy **ul. Rasą 4, LT-11350 Wilno** lub prosi o telefon pod numer **(+370 5) 219 57 62**. Ważna informacja dla kandydatów na wolontariuszy: bezpośredni kontakt z chorymi mogą mieć tylko osoby pełnoletnie!

Można wesprzeć hospicjum poprzez przekazanie 2 proc. od podatku dochodowego (wypełniając formularz FR0512 v.2), REGON (kodas) 302837031 lub przekazując środki na konta:

**Luminor Bank AB**

**Kod banku: 40100**

**BIC, SWIFT kod: NDEALT2X**

konto w euro: LT232140030002856368

konto w dolarach: LT 392140030002856371

konto w złotych: LT762140030002856384

Powyższe informacje oraz wiele innych wiadomości, zdjęć można znaleźć na oficjalnej stronie internetowej hospicjum im. bł. ks. Michała: <https://www.hospisas.lt> (w języku polskim) lub na profilu facebookowym: Pal. kun. Mykolo Sopočkos hospisas (po polsku i po litewsku) **(red)**

**bezpłatnie, bez względu na narodowość czy wyznanie.** Wspiera również rodziny chorych w ostatnim okresie życia chorego, jak i w okresie żałoby.

- „Jakiś czas temu do hospicjum przysłała mama, która za rękę trzymała słabiutkiego chłopczyka. Patrząc mi w oczy, powiedział: „Mam raka. Pomożesz mi?“, i zaczął płakać. Wzięłam go na kolana, przytuliłam i też płakałam. Obiecałam: „Pomogę ci“ – opowiedziała nam s. Michaela Rak. To wydarzenie spowodowało, że obecnie siostra buduje hospicjum dla dzieci. Koszt tej budowy jest ogromny, ale brakuje jeszcze „tylko” 200 tys. euro, a działa już domowe hospicjum dziecięce. Dla Siostry, która 11 lat temu wyjeżdżała budować hospicjum z 3 złotówkami w kieszeni, nie jest to żadna przeszkoda w świadczeniu miłosierdzia. Każdy z nas może pomóc w tym dziele. Jak? Wystarczy aktywnie zaangażować się w działalność ho-

## Utracone dla świata, narodzone dla nieba

**Dzień Dziecka Utraconego** - na świecie obchodzony od 30, w Polsce od 15, a w naszej parafii od 4 lat, ma na celu zmianę podejścia społeczeństwa do tak traumatycznego wydarzenia jakim jest dla rodziców poronienie. Datę ustalono na 15 października, ponieważ licząc umownie od 1 stycznia, tyle trwałby czas oczekiwania na narodzenie dziecka.

W 2015 roku, tydzień po Diecezjalnym Marszu dla Życia i Rodziny w Brzesku, po raz pierwszy obchodziliśmy w parafii Dzień Dziecka Utraconego. Zawsze jest to przede wszystkim modlitwa podczas nabożeństwa różańcowego i mszy świętej w kościele oraz pod figurą Jezusa Miłosiernego przed świątynią, gdzie udajemy się procesyjnie ze zniczami i śpiewem.

W przygotowaniu nabożeństwa co roku pomaga rodzina doświadczona odejściem dziecka „o całe życie za wcześniej”. Różaniec w tym dniu, jak to się stało naszą parafialną tradycją, odmawiały dzieci podchodzące w długiej kolejce do mikrofonu, a Mszę świętą w intencji dzieci i ich rodzin celebrowali ks. prał. Wojciech Werner i ks.

Józef Waśko. Ksiądz kapelan szpitala powiatowego w Brzesku w kazaniu zredefiniował pojęcie „dziecko utracone”. Bo utrata dziecka może polegać nie tylko na nieoczekiwanej śmierci przed narodzeniem czy we wczesnym dzieciństwie, kiedy to jednocześnie maleństwa rodzą się dla nieba. Utracone są także te dzieci, którym rodzice nie pozwolili się narodzić przeciwstawiając się tym samym





woli Bożej oraz te, które utraciły szansę na zbawienie i życie wieczne poprzez grzech, poprzez odejście od Boga. Żyjące dla świata, ale umarłe dla nieba.

Ks. Kapelan przytoczył kilka przykładów z życia, bardzo pomocnych dla cierpiących rodziców, pokazujących jak zmienić sposób ludzkiego myślenia i postawę pełną buntu przeciw Bogu na podejście ewangeliczne. Mała miśtyczka, kandydatka na ołtarze Antonietta Meo, jej rodzice, to niezwykle świadectwa takiej postawy. Bardzo budujące są również dla nas wszystkich przykłady matek, które ks. Józef Waśko spotkał jako kapelan podczas posługi duchowej w szpitalu.

(red)



## Modlitwa osobista, małżeńska i rodzinna – rekolekcje Domowego Kościoła

W dniach 8 – 11 listopada 2019 r. w Domu Rekolekcyjnym EFEZ w Czchowie odbyły się rekolekcje tematyczne Domowego Kościoła „Modlitwa osobista, małżeńska i rodzinna”.

Rekolekcje prowadził ks. Wojciech Karpiel, modera-

tor diecezjalny Domowego Kościoła, a za organizację byli odpowiedzialni Agnieszka i Franciszek Małkowie. Diakonię wychowawczą stanowili Ania i Zbyszek Szymankowie z córką Wiktoria, Irenką i Józek Bąba oraz Jurek Ropek z synem Filipem. Diakonią muzyczną był Andrzej

Gicala. W rekolekcjach wzięło udział 13 małżeństw (11 z diecezji tarnowskiej, 1 z diecezji krakowskiej i 1 z diecezji lubelskiej) oraz 15 dzieci.

W każdym z trzech dni rekolekcji rozważana była inna forma modlitwy: modlitwa osobista, małżeńska i rodzinna.

W pierwszym dniu ks. Wojciech podzielił się z uczestnikami swoim niedawnym odkryciem dotyczącym modlitwy osobistej. Czytając i rozważając Słowo Boże pytamy zwykle Pana Boga: „Co Ty Panie mówisz do mnie przez te słowa, co chcesz abym zrobił, czego ode mnie oczekujesz?” Ks. Wojciech stwierdził, że to Bóg najpierw czyni coś dla mnie, to On najpierw daje mi dary, obdarza łaskami, to On najpierw jest dla mnie Zbawicielem. Zatem czytając Słowo Boże powinniśmy sobie najpierw zadać pytanie: „Co Bóg czyni dla mnie? Jakim jest dla mnie Bóg?” Dopiero potem zapytajmy: „Co Bóg chce, abym uczynił?”

Podczas rekolekcji uczestnicy nie tylko słuchali co mówi do nich ks. Wojciech, ale także „ćwiczyli” daną formę modlitwy w obecności Najświętszego Sakramentu - w pierwszy dzień sami, w drugi ze współmałżonkiem, a w trzeci modlili się z rodziną.

Jak pokazała godzina świadectw, rekolekcje choć krótkie, były czasem owocnym, ponieważ każdy miał za co Panu Bogu dziękować.

Bogu niech będą dzięki!

Zdjęcia i tekst dla portalu: [diecezja.tarnowska.pl](http://diecezja.tarnowska.pl)

**Agnieszka i Franciszek Małkowie**



## Święty Jan Paweł II zawsze z nami peregrynacja relikwii i obrazu

Hasło „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” towarzyszące peregrynacji obrazu i relikwii św. Jana Pawła II po parafiach diecezji tarnowskiej z oddziałami Akcji Katolickiej zobowiązuje i przypomina jedno z najważniejszych przesłań pozostawionych nam przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Dlatego otwierając drzwi kościoła w parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku w dniu nawiedzenia relikwii Patrona Akcji Katolickiej tj. 12 listopada 2019 roku, otworzyliśmy nie tylko drzwi naszej świątyni, ale przede wszystkim otworzyliśmy drzwi naszych serc Chrystusowi, do którego drogę wskazywał w swym nauczaniu św. Jan Paweł II. Na tej drodze bowiem „Trzeba nam ciągle wracać do wielkiej spuścizny nauczania św. Jana Pawła, która jest jak podziemna rzeka wydobywająca stale na powierzchnię rzeczy nowe. Jesteśmy to winni naszemu Świętemu Rodakowi, gdyż (...) Polacy chętniej okłaskiwali Papieża, niż brali sobie do serca, tak na poważnie, jego słowa” - jak zauważa Pasterz diecezji tarnowskiej bp Andrzej Jeż w słowie zamieszczonym w Programie Peregrynacji.

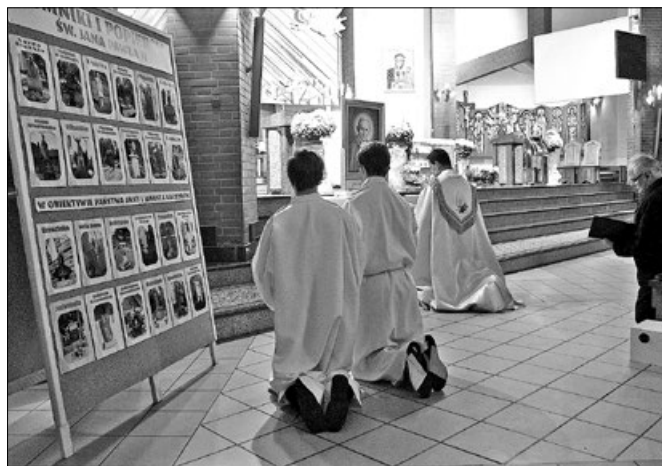
Święty Jan Paweł II, Orędownik Bożego Miłosierdzia, jest w naszej parafii obecny już od kilkunastu lat w swo-

ich relikwiach wraz ze św. s. Faustyną i bł. ks. Michałem Sopoćko, których święte szczątki zostały zainstalowane już wcześniej. W przygotowaniu do godnego przyjęcia Świętego Gościa i odpowiedniego przeżycia duchowego Akcji Katolickiej i wszystkim wiernym naszej parafii pomogło kilka wydarzeń. W Miesiącu Papieskim, 16 października, teatralna grupa młodzieżowa GT wraz ze szkolnym kołem „Stonoga” wystawiła dla mieszkańców Brzeska i naszych parafian dwukrotnie spektakl „Tyle nam po nim zostało” dający możliwość ponownego zaśłuchania się w słowo św. Jana Pawła II, a nawet zobaczenia i dotknięcia pamiątek materialnych będących w posiadaniu brzeszczan, m.in. animatorki grupy GT i autorki scenariusza Agaty Podlęckiej. Z kolei 20 października prelekcją pp. Anny i Janusza Koczurów została otwarta w naszym kościele wystawa fotograficzna popiersi i pomników Jana Pawła II z terenu całej Polski. Prezentowany przez miesiąc zbiór, to prawie 500- elementowy wybór najciekawszych przedstawień Papieża – Polaka w spiżu, granicie i brązie ze szczególnym uwzględnieniem tych, które znajdują się na terenie Diecezji Tarnowskiej. Cała,



pieczołowicie gromadzona 20 lat przez p. Koczurów kolekcja liczy 700 fotografii.

Natomiast we wtorek 12.11., w dniu peregrynacji, piękno liturgii mszy świętej i uroczysty charakter wieczoru modlitewnego ze świętym Janem Pawłem podkreślił śpiewem parafialny chór Gaudium, a radosnym koncertem pieśni papieskich i maryjnych uczciła Schola dziecięca Ziarenka Nadziei. Chwile po mszy świętej oraz przed adoracją w ciszy wypełniło „Żywe słowo św. Jana Pawła do Polaków”. Mszę świętą sprawował, kazanie wygłosił oraz całość nabożeństwa prowadził ks. Marcin Minorczyk. W różańcu z rozważaniami prowadzonymi przez POAK oraz we mszy świętej, nabożeństwie dziękczynienia, adoracji w ciszy i w części końcowej z Apelem Jasnogórskim i Aktem Zawierzenia Akcji Katolickiej uczestniczyła cała wspólnota parafialna. Wielu wiernych uczciło ucałowaniem relikwie Świętego oraz złożyło podziękowania i prośby za wstawiennictwem św. Jana Pawła II do Boga bogatego w Miłosierdzie, którego zaszczytne miano nosi nasza wspólnota parafialna. W nocy z wtorku na środę i do południa 13 listopada relikwie nawiedzi-



ły chorych i ich rodziny w domach, a my w modlitwie szczególnie polecaliśmy naszą koleżankę z POAK. Następnie Prezes Parafialnego Oddziału AK Krzysztof Marianowski, który przyjął relikwie i obraz we wtorek z parafii MB Częstochowskiej, przekazał je kolejnej brzeskiej parafii tj.: parafii pw. NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła.

**Małgorzata Toboła**

## Grube ryby z Brzeska

**„Grube ryby” to już trzecia sztuka Michała Bałuckiego przedstawiona przez Grupę Teatralną 25+.**

Istniejąca od pięciu lat Grupa Teatralna 25+ wystawiła kolejną sztukę Michała Bałuckiego.

W niedzielę 17 listopada odbyło się premierowe przedstawienie „Grubych ryb” Michała Bałuckiego w wykonaniu aktorów Grupy Teatralnej 25+ działającej przy parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku.

Pierwsze oficjalne spotkanie Grupy odbyło się 1 października 2014 roku. Od tamtej pory zespół przygotował 6 premier, które zagrał 40 razy. Na scenie sali teatralnej można było zobaczyć „Przed sklepem jubile-ra” Karola Wojtyły, „Dom otwarty” Michała Bałuckiego, „Świniopas” oraz „Polowanie na męża” na motywach

sztuki Michała Bałuckiego.

Aż 22 razy grupa przedstawiła misterium „Tajemnica Eucharystii”, we współpracy z chórem Gaudium. Misterium zobaczyli widzowie w Brzesku, Rzeszowie, Jurowcach k. Sanoka, Gnojniku, Jadownikach, Tarnowie, Dąbrowie Tarnowskiej, Nowym Sączu, Wielogłowach, Gosprzydowej i Szczepanowie. Pięć lat istnienia to również ponad 200 spotkań modlitewno-formacyjnych, w których uczestniczyli członkowie zespołu i parafianie.

**przedruk z Tarnowskiego Gościa Niedzielnego.**

**Autor tekstu i zdjęć: ks. Zbigniew Wielgosz**

„Grube ryby” można było jeszcze raz zobaczyć 1 grudnia w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Brzesku.



## Dom Tobiasza i Sary

Za każdym razem spotkania w Domu Tobiasz i Sary gromadzą coraz większą ilość małżeństw. Po wakacjach spotkania odbyły się dwukrotnie: w październiku i listopadzie.

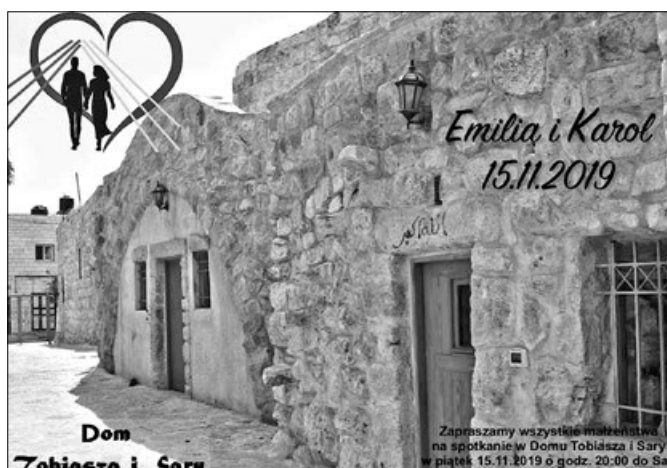
Gospodarzem ostatniego spotkania był ks. dr Łukasz Plata, ewangelizator, który z zaangażowaniem i wielką charyzmą opowiadał o zagrożeniach dla współczesnej rodziny. Zarówno dla małżonków jak i ich dzieci. Na podstawie konkretnych przykładów i uzdrowień pokazał, że

tylko Pan Bóg może nas ochronić przed zagrożeniami, którymi zalewa nas dzisiejszy świat.

Jak za każdym razem nie zabrakło miłej atmosfery, ciasta, długich rozmów, niekończących się pytań i wspólnej modlitwy.

Teraz wszyscy czekamy już na III edycję Spotkań dla Zabieganych, które rozpoczną się 3 stycznia 2020 roku, na które zapraszamy chętne małżeństwa.

**Danuta i Tomasz Pabianowie**



### CO U MŁODYCH?

## Modlitwa w życiu ludzi młodych

11 października o godz. 19.00 odbyło się już kolejne spotkanie Grupy Młodzieżowej bł. Karoliny Kózkówny. Rozpoczęliśmy je modlitwą w kościele przy relikwiach i wizerunku bł. Karoliny. Kolejnym elementem była for-

macja. W tym celu przeszliśmy do sal w domu parafialnym, gdzie podzieleni na trzy grupy rozmawialiśmy na temat modlitwy w życiu bł. Karoliny i naszym. Następnie spotkaliśmy się w jednym pomieszczeniu, aby podsumo-





wać pracę w grupach. Potem, także w grupach, rysowaliśmy fragment portretu naszej patronki, aby później po sklejeniu wszystkich części powstał jej obraz.

Po części formacyjnej była wspólna zabawa, a na koniec modlitwa i błogosławieństwo. To było niesamowite spotkanie, pełne radości i refleksji razem z naszą bł. Karoliną!

Zapraszamy na kolejne spotkania Grupy Młodzieżowej bł. Karoliny.

**Marcelina Smaga**

*Opiekun Grupy Młodzieżowej bł. Karoliny wręczył nagrody laureatom konkursu fotograficznego „Wakacje z Bogiem 2019”. Są to: Zosia Pacura oraz Kamil Mleczo, uczniowie ZSP. Gratulujemy!*

## „Tyle nam po Nim zostało” upamiętnienie Ojca Świętego

16 października w 41. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża, mieszkańcy Brzeska mieli okazję obejrzeć spektakl „Tyle nam po nim zostało”. Na dwa przedpołudniowe przedstawienia w Regionalnym Centrum Kulturalno – Bibliotecznym organizatorzy zaprosili uczniów szkół i przedszkoli, a wieczorem o 19.00 obejrzeli je w naszej parafialnej Sali teatralnej dziadkowie i rodzice z dziećmi. Młodzieżowa grupa teatralna GT na zaproszenie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki od wielu lat bierze udział w obchodach Miesiąca Papieskiego z autorskimi programami upamiętniającymi naszego świętego Rodaka. Relację i zdjęcia ze spektaklu w RCKB zamieścił Tarnowski Gość Niedzielny, a dla nas refleksją podzieliła się: Nadia Kita.

W ramach Miesiąca Papieskiego w sali teatralnej przy parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku odbył się spektakl pt. „Tyle nam po Nim zostało” inaugurujący obchody 100 rocznicy urodzin naszego papieża św. Jana Pawła II autorstwa i reżyserii pani Agaty Podłęckiej, muzykę natomiast opracowali pan Andrzej Gicala oraz pan Krzysztof Szydłowski. Młodzi aktorzy z koła teatralnego Stonoga z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Brzesku oraz Grupy Teatralnej GT z wielką radością i energią przekazali widzom wiedzę na temat tego, co zostało nam po Ojcu Świętym. Był to taniec, śpiew, zapomniany duży nadruk z Nim, ale także rzeczy, które pamiętają tego wielkiego Polaka,



jak różaniec. Nie taki zwykły, bo został on wyrzeźbiony z desek parkietu kardynała Karola Wojtyły, po których stapał wiele lat. Deski dostał w prezencie dominikanin o. Jan Góra. Następnie parkiet trafił na Jamną koło Gródka, gdzie często przebywa i tworzy pan Zbigniew Ważydrąg. Wyrzeźbiony dziesiątek trafił do przyjaciół artysty i w ten sposób należy do jednej z brzeskich rodzin. Jest to relikwia II stopnia. Oprócz tego w pamiątkach po Ojcu Świętym nie można pominąć książki napisanej przez ojca Jana Górę pt. „Nazywam się Jan Paweł II”, którą kiedyś podarował grupie teatralnej działającej przy parafii i umieścił w niej wpis: „Grupa teatralna widzę was - Jan Paweł II”. Autorka przedstawienia pani Agata Podlęcka,

jako jedyna brzeszczanka, jest w posiadaniu osobistego błogosławieństwa dla rodziny i ręcznie pisanej kartki do pana Jerzego Petersa, przyjaciela Papieża - o tych przedmiotach również wspomina w sztuce. Dodaje, że brzeska Petersówka pełna jest śladów po Ojcu Świętym, które wciąż możemy na żywo dotykać i oglądać. Jest to wielka pamiątka po Nim i mamy szczęście, że możemy je podziwiać. Jednak najpiękniejsze co ten wielki Polak nam zostawił to nauka, którą głosił i sposób, w jaki to robił. Tyle nam po Nim zostało. Kochajmy go i podziwiajmy, bo nie ma lepszego Polaka.

**Nadia Kita**

## Słona noc GT i Karoliny

W piątek 8 listopada dwie grupy młodzieżowe z naszej parafii pod duchową opieką księdza Marcina Minorczyka wybrały się na niecodzienną wyprawę. Wieczorną porą podziemne korytarze Kopalni Soli w Bochni wypełniły się członkami Grupy Teatralnej GT i Grupy Młodzieżowej bł. Karoliny. Po zostawieniu bagaży w komorze Ważyn, podzieleni na grupy wyruszyliśmy na zwiedzanie kopalni. Dostarczeni wagonikami na początek trasy, rozpoczęliśmy podróż przez historię kopalni. Zwieńczona była ona projekcją filmu o solnych dziejach. Następnym punktem była rekreacja i wypoczynek na parkietach komory Ważyn. Grupa Teatralna GT wykorzystała czas przed ciszą nocną na próby przed wieczornicą patriotyczną na 11 listopada i gry we wspólnym gronie, podczas, gdy Grupa Młodzieżowa bł. Karoliny rozgrywała mecze na boisku, a także spędzała czas na towarzyskich rozmowach. Wkoło rozlegał się śmiech i towarzyszyła nam doskonała atmosfera, jednak o północy, gdy wszystkie światła zgasły i zarządzono ciszę nocną, z przyjemnością położyliśmy się na legowiskach i dosuwając śpiwory oddaliśmy się intensywnej inhalacji nocnej. Niektórym udało się usnąć od razu, inni zaś po ciuchu kończyli ostatnie rozmowy.

Nazajutrz, po szybkim śniadaniu i zwinięciu śpiworów, udaliśmy się do wind, przy których pożegnaliśmy się z przewodnikami tradycyjnym górniczym zawołaniem „Szczęść Boże!”. Gdy wydostaliśmy się na powierzchnię, skierowaliśmy kroki w stronę peronu. Do Brzeska wszyscy wróciliśmy zmęczeni, ale pełni radości. Wyjazd okazał się świetną okazją do integracji i oderwania się od codzienności. Sól ma czasem słodki smak.

**Franciszek Podlęcki**



## Piękna ta nasza Polska

Podtrzymując wieloletnią tradycję śpiewania pieśni patriotycznych w naszej parafii młodzieżowa Grupa Teatralna GT zaprosiła miłośników takiej formy uczczenia święta Niepodległości Polski do sali teatralnej 11 listopada na godzinę 19.00.

- „Przygotowując ten wieczór zastanawiałam się co jeszcze mądrego można powiedzieć, jak pobudzić waszą wyobraźnię, by poczuć, zobaczyć, to co piękne w Polsce?” - mówiła witając publiczność zgromadzoną w sali teatralnej na świątecznym wieczorze animatorka Grupy Teatralnej GT Agata Podlęcka. - „Piękna jest ta nasza Polska, przepiękna. I ta złota polska jesień, i te pochylone krzyże, i te stare mogiły.... My mamy o niej nie zapominać i stale przypominać o niej młodzieży, którą teraz zapraszam na scenę”.

Zatem tego wieczoru o pięknie naszego kraju, jego przeszłości i teraźniejszości, o jesiennym spacerze, o tym co zabija piękno i o tym, że jesteśmy szczęściarzami żyjącymi w kraju nad Wisłą opowiadała młodzież z GT. Widzowie zasluchani w poetyckie komentarze autorstwa Agaty Podlęckiej i piosenki wykonywane przez absol-

wentów GT oraz ich młodszych, równie utalentowanych następców, włączali się w śpiew tych bardziej znanych, żołnierskich. Przyszli tutaj, bo po prostu - jak mówi pan Zygmunt - lubią śpiewać. Zarówno Ci, którzy pojawili się tutaj po raz pierwszy jak np. pan Stanisław, jak i ci, którzy są „od zawsze” obecni na patriotycznym śpiewaniu, przyszli z pobudek patriotycznych. - „Być tutaj i uczestniczyć w obchodach rocznicy Niepodległości to obowiązek każdego Polaka. To wyjątkowy dzień i ważna data w historii naszej Ojczyzny, bo po 123 latach rozbiorów odzyskaliśmy wolność” - uzasadniają z kolei swoją obecność goście reprezentujący młodsze pokolenie - panowie Grzegorz Wesołowski z Nowego Sącza i Sławomir Gawlik z Dębicy. Na sali nie zabrakło także dzieci, którym rodzice w ten sposób od małości wpajają umiłowanie kraju i szacunek do tradycji.

O tym co ważne i godne zapamiętania z historii Polski „opowiadała” również scenografia przygotowana przez p. Annę Serwin, a z jej przemyśleniami artystycznymi zapoznała publiczność p. Agata. Zestawione w kompletną całość przedmioty - symbole mówiły o więźniach zamęczonych w obozach koncentracyjnych, o żołnierzach tułaczach i naszych obrońcach, o poległych pod Monte Cassino i o tym, że nasza historia nigdy nie była prosta i łatwa, a dni sławy i chwały przeplatane były latami niewoli, czy wreszcie o pięknie naszych gór dających poczucie radości i wolności. Wśród nich można było zauważyć starą walizkę, żołnierskie buty, karabin, wyblakłe jak ludzka pamięć maki z pól bitewnych, kolorowe szeleszczące, liście, baner z dużym zdjęciem gór jesienią i flagę narodową, falującą jak czas naszej historii.

Młodzieży za występ, widzom za obecność podziękowała animatorka grupy GT, życząc wszystkim cieszenia się otaczającym światem, jego pięknem i sobą nawzajem.

(red)



## Brzeskie Wieczory Uwielbienia

Wspólnota Brzeskich Wieczorów Uwielbienia 20 września rozpoczęła cykl uwielbień zatytułowanych „Zaprzyjaźnij się z Duchem Świętym”. W trakcie Mszy Świętej oraz wspólnej adoracji modlimy się o owoce Ducha Świętego w naszym życiu. We wrześniu prosiliśmy o cierpliwość, w październiku o łagodność, w listopadzie o życzliwość. Cieszymy się, że nasze uwielbienia mają swoje stałe grono uczestników, a radością napawa nas zawsze widok nowych osób. Dzięki stronie facebookowej oraz transmisji na żywo staramy się wyjść naprzeciw osobom, które z różnych powodów nie mogą osobiście być w kościele. Po każdym uwielbieniu przygotowaliśmy pamiątkowe magnesy. Do-

datkowo w listopadzie każdy z uczestników losował karteczkę z zadaniem, które łączyło się z owocem życzliwości. W czasie uwielbienia posługuje schola Brzeskich Wieczorów Uwielbienia, która powiększyła swój skład. Można ją także usłyszeć w każdą pierwszą niedzielę miesiąca na Mszy świętej o 18.30. Bardzo serdecznie zapraszamy do dołączenia do naszej scholi. Próby odbywają się w każdy poniedziałek o 19.00 w kawiarence parafialnej. Jeżeli grasz lub śpiewasz – warto spróbować. Już teraz zapraszamy na kolejne Wieczory Uwielbienia w każdy trzeci piątek miesiąca o godzinie 18.00.

Ks. Sylwester



BRZESKIE WIECZORY  
UWIELBIENIA



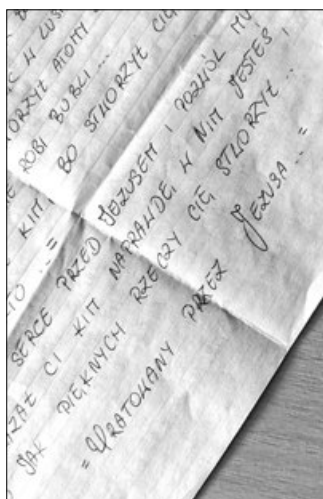
## List do młodych na koniec roku

*Poniżej zamieszczamy pewien list. List, który otrzymał ksiądz Marcin i dedykuje go na czas adwentowej zadumy i zbliżającego się Bożego Narodzenia szczególnie młodzieży. Jest to niezwykle przesłanie człowieka, który bardzo zbłądził, i to tak bardzo, że ludzkie wyroki skazały go na dożywotnie więzienie. Ale Jezus narodził się w jego sercu i został uratowany! Teraz daje świadectwo jak żyć.*

Może zacznę od tego, iż moje imię nie jest tu na tyle ważne, aby było wymienione, lecz jest pewne imię, które wymienione być tu na pewno powinno. To cudowne imię to Jezus!!! To nadprzyrodzona moc... To nadprzyrodzona miłość ... A zarazem tak bliska i tak wrażliwa na każdego człowieka. Pewnego dnia, gdy leżałem na więziennym łóżku, tak pewny siebie, zadufany w sobie i patrzący z pogardą na innych, zobaczyłem jak tak naprawdę wygląda moje życie i dokąd zmierza. Usłyszałem wcześniej Ewangelię Zbawienia, o tym czego dokonał Bóg w Jezusie Chrystusie dla człowieka, aby ten nie zginął lecz odziedziczył życie wieczne. Te słowa cały czas we mnie pracowały, pokazując mi jaki jestem naprawdę czyli grzesznikiem, i dokąd zmie-

rzam ze wszystkimi swoimi grzechami. W Ewangelii Jana 3,16 napisane jest, że „tak Bóg umiłował świat, że Syna swego dał Jednorodzonego, aby każdy kto w Niego wierzy nie zginął lecz odziedziczył życie wieczne”. Niesamowite jest to, że Bóg oddał wszystko co miał najcenniejszego za każdego człowieka osobiście. A to oznacza, że ja i ty jesteśmy tak bardzo cenni w Jego oczach i tak bardzo ważni, że On sam stał się za nas grzechem, byśmy my mogli żyć. Biblia mówi, że Jezus wziął na siebie każdy nasz grzech i każdą naszą chorobę, Jego ranami i sińcami zostaliśmy uzdrowieni. Jego krwią obmył z każdego grzechu jeśli szczerze przychodzimy do Niego ze skruszonym sercem. Jezus powiedział, że tego, kto przychodzi do Niego nie odrzuci precz.... Dla każdego z nas ma cudowne, piękne życie pełne nadprzyrodzonej mocy. Gdy uznałem Jezusa Chrystusa swoim Panem i Zbawicielem, uznałem, że sam nie jestem w stanie żyć na Bożych zasadach, lecz z Jezusem wszystko jest możliwe. To On przeprowadza mnie przez każdy trud. Pozwala się cieszyć każdym dniem, wyprowadza mnie z wszelkiej ciemności, w którą wejdę, gdy moje





oczy stracą Go i złączą znów pragnąć wszelkich rzeczy, które nie podobają się Bogu... Trzymam się żywego Jezusa i Jego obietnic... Ewangelia św. Jana 14,6 – Jezus jest drogą, prawdą i życiem... List Piotra 2, 24 – Jego sińcami i ranami jesteśmy uzdrowieni... Jezus powiedział bardzo ważne słowa: Niech ci się stanie według twojej wiary... Jak daleko sięgnie twoja wiara, tak blisko będziesz kroczyć z Bogiem. Popatrz więc w lustro i zobacz jakim cudem jesteś. Bóg stworzył atomy, z których cię ukształtował, On nie robi bubli... **Nie jesteś byle kim, bo stworzył cię nie byle KTO.** Otwórz swe serce przed Jezusem i pozwól Mu, by pokazał ci, kim naprawdę w Nim jesteś, i do jak pięknych rzeczy cię stworzył...

Uratowany przez Jezusa

## SIEDEM SAKRAMENTÓW ŚWIĘTYCH

# Namaszczenie chorych - sakrament ludzi żyjących

Troskę o chorych przekazał Pan Jezus swoim uczniom: „Uzdrowiajcie chorych” (Mt 10,8). Choroba i związane z nią cierpienie są nieodłączne od obecnej ziemskiej egzystencji człowieka i nie dadzą się z niej zupełnie wyeliminować, mimo wielkich postępów nauki i rozwoju ludzkości (por. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*). O praktykowaniu namaszczenia chorych w Kościele apostoelskim świadczy List św. Jakuba: „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary, będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą Mu odpuszczone” (5,14-15).

Sakrament namaszczenia chorych udzielany jest przede wszystkim osobom znajdującym się w ciężkiej chorobie lub niebezpieczeństwie śmierci. Dawniej udzielano go tylko raz traktując jako tzw. „ostatnie namaszczenie”. Dziś można ten sakrament przyjmować kilka razy w życiu jeśli znajdziemy się w okolicznościach zagrożenia życia bądź w niebezpieczeństwie śmierci. Warto o tym sakramencie pomyśleć, kiedy choroba trwa już jakiś czas a nie odkładać na ostatnią chwilę. Nie powinniśmy bać się tego sakramentu i traktować go jako przygotowanie na śmierć. Jest on wielką modlitwą do Boga o uzdrowienie.

Liturgia sakramentu namaszczenia chorych składa się z czterech istotnych elementów: włożenie rąk na chorego przez kapłana, modlitwa wiernych, modlitwy dziękczynnej nad poświęconym olejem lub modlitwy poświęcenia oleju oraz namaszczenie chorego. Istotny obrzęd sakramentu to: namaszczenie olejem czoła i rąk chorego. Podwójne namaszczenie czoła i rąk, ma znaczenie symboliczne i wyraża, że sakrament odnosi się do całego czo-

wieka jako osoby myślącej i działającej. Namaszczenie olejem oznacza także dar łaski sakramentu i jest symbolem namaszczenia przez Ducha Świętego.

Skutki łaski sakramentu namaszczenia chorych są następujące: zjednoczenie chorego z męką Chrystusa dla jego własnego dobra oraz dla dobra całego Kościoła; umocnienie, pokój i odwaga, by przyjmować po chrze-



Ks. Marcin Minorczyk  
jako Kapelan Szpitala Powiatowego w Dębicy  
udziela pani Zofii Sakramentu Namaszczenia Chorych

## SIEDEM SAKRAMENTÓW ŚWIĘTYCH

ściąganiu cierpienia choroby lub starości; przebaczenie grzechów, jeśli chory nie mógł go otrzymać przez sakrament pokuty; powrót do zdrowia.

Bywa czasem, że u zmarłego stwierdzono zgon, lekarz wypisał akt zgonu, a rodzina dopiero po tym fakcie bardzo nalega, aby kapłan namaścił zmarłego świętymi olejami. W takim wypadku kapłan nie powinien udzielać sakramentu, ponieważ sakramenty są dla osób żyjących, a nie dla zmarłych. Jeśli więc śmierć już jest pewna

i orzeczona przez lekarza, kapłan nie powinien udzielić namaszczenia chorych, bo byłoby to już przecież namaszczenie zmarłego.

Drodzy nie traktujmy więc sakramentu namaszczenia chorych jako ostatniego namaszczenia i niech on już przestanie nam się kojarzyć ze śmiercią, i zrobmy wiele, aby nasi chorzy bracia i siostry mogli skorzystać z tego wielkiego daru uzdrowienia.

**Ks. Marcin Minorczyk**

## PISZEMY, TWORZYMYS...

### NA PASTERKĘ

Kiedy ostatni talerz po barszczu  
Trafi na swoje miejsce w zmywarce  
Kiedy ucichną radosne śmiechy  
I przy choince prezentów harce  
Kiedy już inne gwiazdy zabłysną  
Na mroźnym niebie obok tej pierwszej  
Kiedy przeczytasz na kartkach ze skrzynki  
Świąteczne prozy życzenia wiersze  
Kiedy nastawisz rosół na jutro  
Kiedy posprzątasz ości po rybie  
Zobacz jak pięknie noc się odbija  
W dekorowanej w świąteczka szybie  
Wtedy wybiegnij myślą na drogę  
Założ kozaki szal ciepłą derkę  
I wymknij się z domu ciut drzemiącego  
Na jedną jedyną w roku Pasterkę  
I huknij odważnie wręcz z całej siły  
Bo przecież o to w kolędzie chodzi  
Że cud się zdarzył w małej stajence  
Że Bóg się znowu dla nas narodził

*Brzesko, 29.11.2019*

*Agata Podlęcka*

### JEZUS NARODZIŁ SIĘ

Jezus narodził się  
aby udowodnić Ci  
miłość jaką od wieków  
ogarnął Ciebie  
Jezus narodził się  
aby uporządkować Twe prawdy  
rozrzucone czasem jak litery  
bez sensu  
Jezus narodził się  
aby objawić Ci czym jest miłość  
w codziennym zmaganiu się z krzyżem  
aż po konwulsje Golgoty

*Wiesław Janusz Mikulski*

### TAK BARDZO NAM POTRZEBA

Jak pięknie wieczorem brzmi okaryna  
Gdy czas kolędowy subtelnie zaczyna  
Jak nagle się stajemy tacy wyjątkowi  
Do pojednania z opłatkami gotowi

Jak ślicznie wyglądamy z ubranym uśmiechem  
Jak dobre słowo po domu roznosi się echem  
Gdy przytulamy do siebie najbliższych  
I wszyscy są równi i nie ma wtedy wyższych

Jak z trudem a jednak szepczemy przepraszam  
Jak pęka duma wstrętna i upartość nasza  
Jak nagle potrafimy nigdzie się nie śpieszyć  
I tą jedną chwilą chcemy się nacieszyć

Tak bardzo nam potrzeba Bożego Narodzenia  
Świat cały na dobry po prostu się zamienia  
W oczach się przesuwają życie jak na kliszy  
I pokorniejemy wśród nocnej świętej ciszy

*Agata Podlęcka*

### PROSZĘ CIEBIE O UFNOŚĆ

Nie pragnę twej miłości  
nie szukam przyjaźni  
to właśnie jest nie dla mnie  
i wcale nie wzrusza  
Po prostu proszę ciebie  
o trochę ufności,  
by oprzeć się na biednej  
mej kapłańskiej duszy  
Nic więcej. Jej zaufać,  
nawet zamknąć oczy  
i jak po Ziemi Świętej do Betlejem płynąć  
I wszystko to co boli w Boga przeistoczyć  
jak w Ofierze na co dzień  
zwykły chleb i wino

*Wiesław Janusz Mikulski*

### KOLEDA WSPÓŁCZESNA

Lulajże Jezuniu  
 Betlejemskie Dziecię  
 nie będziesz Ty długo  
 chodzić po tym świecie...  
 Lulajże nam lulaj  
 wśród biedy i chłodu  
 i ciesz się żeś uszedł  
 spod miecza herodów!  
 Lulajże Jezuniu  
 w szponach srogiej zimy -  
 jak stopnieją śniegi  
 to Cię wypędzimy!  
 Postawimy Tobie  
 wielki krzyż drewniany,  
 obrzucimy błotem,  
 rozdrapiemy rany...  
 Zostawimy Ciebie  
 na rozstajnych drogach -  
 mamy telewizję! -  
 nie trzeba nam Boga!  
 Nie trzeba nam Boga  
 ani jego nędzy -  
 trzeba nam wolności  
 i dużo pieniędzy!  
 Lulajże Jezuniu  
 Betlejemskie Dziecię  
 nie będziesz Ty długo  
 chodzić po tym świecie...

*W.J. Mikulski Z tomiku: „Dotknąć nieba...”*

### NOC BETLEJEMSKA

Jest taka jedna noc w roku  
 Jedyna pośród tysiąca  
 Choć inne giną w mroku

Ta jedna jaśniejsza od słońca  
 To gwiazda betlejemska  
 Rozświeca mroki nocy  
 I Aniołowie głoszą  
 Że narodził się Pan Wszechmocy

Choć domu brakło dla Niego  
 I w stajni się narodził  
 To swoim narodzeniem  
 Od piekła nas wyswobodził

Przy Nim Matka Najświętsza  
 Najlepsza ze wszystkich Matek  
 I święty Józef opiekun  
 Rodzin i wszystkich dzieci

Pierwszy do Dzieciątka spiesz  
 Lud prosty i ubogi  
 To pastuszkowie swe dary  
 Niosą, przed stajenki progi

Za nimi Trzej Królowie  
 Dary cenne składają  
 I Jezusowi Małemu  
 Pokorne pokłony oddają

Powiesz, że to historia  
 Tak było przed wiekami  
 Lecz przecież Jezus Chrystus  
 Jest zawsze razem z nami

Jest w każdej chwili ze mną  
 Z tobą, z każdym kto tego chce  
 Więc z chęcią przyjdź do Niego  
 I oddaj Mu serce swe

*Stanisława Pajor*

### BĄDŹCIE ŚWIĘTYMI, BO JA JESTEM ŚWIĘTY...

## Zagadka numer 2: Jaki to święty? Jaka to święta?

#### Innym razem

Przyznam się, że cały wieczór rozmyślałam o kim napisać. Czas naglił, za dwa dni trzeba oddać tekst. W pracy, w towarzystwie trzydziścioro dzieciaków, nie miałam ani czasu ani możliwości na zgłębianie życiorysu świętego, za to myślami przynaglałam świętego lub świętą, by mi pomógł/pomogła, jeśli chce, żeby o nim/o niej napisać. Kolega z pracy, Marcin, zachęcał mnie, bym wybrała jego patrona, zwłaszcza, że obchodzi swe święto w dzień niepodległości Polski, ale nie

miałam czasu pochylić się nad literaturą. Zosia natomiast przekonywała mnie, że święta Zofia jest idealną kandydatką do zagadki, ale to może innym razem. Teraz mój wybór jest inny. Bohaterką mojej zagadki jest osoba bliska szczególnie małym i dorosłym kobietom, a także starszym paniom. Mężczyznom też, zwłaszcza tym, którzy dzielą dobry i zły los ze swoją małżonką. Zaznaczam, Drogi Czytelniku, że poniższy tekst zawiera moje przemyślenia oparte o skromną literaturę, a właściwie legendy i apokryfy.

### **Czuły pocałunek**

Ona i jej mąż pochodzili z rodu królewskiego. Byli kochającymi się małżonkami, ale jak głosi legenda, na ich drodze nie brakło cierpienia, jakim jest brak upragnionego potomstwa. Po wielu latach wspólnego życia małżonek opuścił żonę. Postanowił przemyśleć swoje życie i plany Boże w ich małżeństwie, których nie mógł zrozumieć i pogodzić się z nimi. Bóg usłyszał skargę małżonki. Męża też. Posłał do każdego z nich anioła. Czy posłuchali go? Chyba tak, ale gdyby nie spotkali się przypadkowo w bramie miasta, to nie wiadomo jak byłoby dalej. Na szczęście Bóg wcześniej przemienił ich serca tak, że małżonkowie z kilkudziesięcioletnim stażem pożycia oddali sobie w tejże miejskiej bramie czuły pocałunek. Dziewięć miesięcy po tym spotkaniu nasza bohaterka urodziła córkę, która jest przez modlących się ludzi nazywana „Zło-

tą Bramą” i „Bramą Niebios”. Nazywana jest też „drzewem świętym, które wydało śliczny kwiat”.

### **Co znaczy staropolskie: „Samotrzcę”?**

Imię naszej bohaterki nosi ponad 200 kościołów w naszym kraju. Jeden z nich znajduje się nieopodal Brzeska. I jeszcze jedna odpowiedź: obrazy i rzeźby z jej podobizną określane są często przydomkiem „Samotrzcę” - staropolskie określenie: „sami, we troje”. Z kim współwystępuje w tych artystycznych wizjach? - Z córką i wnukiem. A gdyby nasza bohaterka żyła w Polsce we współczesnych czasach, obchodziłaby swoje święto nie tylko w lipcu wraz ze swym mężem Joachimem, ale także 21 stycznia!

Pozdrawiam i życzę trafnych odpowiedzi.

**Lidia Góra**

**Prawidłowe rozwiązanie zagadki numer 1** – św. Teresa z Lisieux. Na dobry początek wylosowaliśmy dwie nagrody książkowe. Otrzymały je p. Andżelika Grzomba i p. Anna Cichy. Gratulujemy!

## **V SYNOD DIECEZJI TARNOWSKIEJ**

# **Parafialny Zespół Synodalny**

## **Wrzesień**

Po wakacyjnym wypoczynku i urlopach Parafialne Zespoły Synodalne wrócił do pracy nad kolejnymi, nowymi zagadnieniami. W drugim roku obrad wątkiem przewodnim V Synodu Diecezji Tarnowskiej jest **PARAFIA**, natomiast tematem podanym do rozważenia podczas spotkań PZS we wrześniu, jak i w czasie wrześniowej niedzieli synodalnej była „**Katecheza dorosłych**”.

Jest to jeden z bardzo istotnych elementów pracy każdego z nas nad rozwojem swojej wiary, co między innymi podkreślił w niedzielnej homilii ks. Karol Tokarczyk. Podpowiedział też jakie mogą być formy katechezy, jakie są proponowane i dostępne w naszej wspólnocie parafialnej. Nie możemy katechezy ograniczyć do wiedzy wyniesionej ze szkoły, czy też poprzestać na przygotowaniu do przyjęcia sakramentów świętych. Św. Jan Paweł II uczulał, „aby zaś katecheza mogła być tak skuteczna powinna być ciągła; będzie bowiem rzeczywiście daremna jeśli zatrzyma się na samym progu wieku dojrzałego; choć bowiem, oczywiście w innej formie, niemniej niezbędna okazuje się dla dorosłych.”

Po przyjrzeniu się jak jest z katechezą dorosłych u nas w parafii, zastanowieniu się jak być powinno Parafialny Zespół Synodalny wysunął następujące wnioski:

- kontynuować różne formy przygotowujące do przyjęcia sakramentów świętych dla rodziców i dzieci, młodzieży i dla przyszłych małżonków, które funkcjo-

nują w parafii np.: comiesięczne spotkania dla rodziców dzieci I – komunijnych i młodzieży przed bierzmowaniem, program „Młodzi na progu”, protokoły i poradnia przedmałżeńskie, udostępnianie odpowiedniej lektury z katechezą, spotkania małżeńskie „Dla zabieganych” oraz w Domu Tobiasza i Sary, rodzin w Kręgach Domowego Kościoła i in.

- wykorzystywać do katechizacji nie tylko tradycyjne instrumenty, ale i szukać nowych narzędzi, bo „dziś sama ambona nie wystarczy”, tj.: media elektroniczne, Internet, aplikacje, zamieszczać ciekawe linki na stronie parafialnej itp.

- zamieszczać materiały katechetyczne w gazecie parafialnej np. poprowadzić rubrykę „Katecheza” (obecnie jest to „Siedem Sakramentów świętych”)

## **Październik**

Temat październikowych spotkań synodalnych „**Współpraca grup młodzieżowych i wspólnot parafialnych**” nie mógł być dyskutowany bez udziału najbardziej zainteresowanych czyli młodzieży, dlatego skład PZS został poszerzony o reprezentację tej grupy wiekowej z naszej parafii oraz ks. Marcina Minorczyka opiekuna GT i Grupy Młodzieżowej bł. Karoliny.

Ks. Marcin przeprowadził krótką ankietę wśród uczniów klas ósmych na temat oczekiwań ludzi mło-





dych wobec Kościoła. Ankietowana młodzież zwróciła głównie uwagę na długość i tematykę kazań, dobór pieśni podczas liturgii mszy świętej, niektórzy skrytykowali nieodpowiedni strój wiernych, zachowanie dzieci w kościele. W pojedynczych wypowiedziach pojawiła się kwestia „odpowiedniej atmosfery”, komunii na rękę, celibatu księży i kapłaństwa kobiet oraz mszy św. po łacinie. Wyniki ankiety, cenne uwagi młodzieży obecnej na spotkaniu oraz ich wychowawców, opiekunów grup i rodziców stały się ważnym elementem diagnozy czyli ustalenia „Jak jest?”, jak również podstawą sformułowania następujących wniosków:

- należy wsłuchać się w głos młodzieży, zauważać jej oczekiwania i w miarę możliwości wcielać je w życie, zachowując jednak przepisy i wymagania liturgiczne
- udostępniać młodzieży w parafii ciekawą ofertę i różne możliwości rozwoju duchowego i osobowego (grupy o różnym charakterze działalności np. modlitewne, sportowe, teatralne, muzyczne itp., ciekawe rekolekcje szkolne, msze święte dla młodzieży),
- organizować w parafii wspólne, międzypokoleniowe, rodzinne wydarzenia
- w kontaktach z rówieśnikami potrzebne są świadectwa dawane z odwagą przez ludzi młodych dla młodych oraz codzienne świadectwo i praktyka wiary w rodzinach

## Listopad

W listopadzie Parafialne Zespoły Synodalne miały za zadanie pochylić się nad tematem „Parafialne dziedzictwo przeszłości - wartość, znaczenie i ochrona”. Jako młoda, dwudziestosześcioletnia parafia nie posiadamy dzieł sztuki materialnej, które byłyby objęte na przykład pieczęcią konserwatora zabytków, tym niemniej nasza świątynia i jej wnętrza zaprojektowane przez ks. Furdynę jest

artystycznie spójne i nie można tej koncepcji naruszać w sposób nieprzemyślany. W parafialnym archiwum gromadzi się też dokumenty dotyczące życia duchowego jak i materialnego naszej wspólnoty. Są to między innymi dokumenty związane z budową kościoła i przedszkola, księgi chrztów, księgi ślubów i pogrzebów, kroniki parafii oraz grup działających przy parafii. Wydarzenia bieżące są dokumentowane na stronie internetowej parafii. Podczas dyskusji nasunęły nam się następujące wnioski:

- cenne byłoby podjęcie się, na przykład przez młodzież, zadania polegającego na udokumentowaniu i opisaniu kapliczek oraz krzyży przydrożnych znajdujących się na terenie naszej parafii
- dużą wartością byłoby dokumentowanie działalności przez wszystkie grupy i stowarzyszenia parafialne w postaci kronik
- wszelkie dokumenty życia w parafiach warto zapisywać, przechowywać i gromadzić w obu wersjach tzn. cyfrowej i drukowanej, dlatego będziemy dążyć, by kroniki parafialne, księgi parafialne i katalogi biblioteczne zostały zdigitalizowane, a zawartość strony internetowej (Aktualności, Ogłoszenia) zapisana na dysku zewnętrznym lub w innej, zapewniającej trwałość przechowania formie.

Zgłoszono również wniosek, aby odpowiednie diecezjalne komisje zajmujące się wyposażeniem i wystrojem kościołów, zostały zaopatrzone w przepisy i narzędzia pozwalające im aktywnie i skutecznie czuwać nad poziomem artystycznym i estetyką wszystkich miejsc kultu w diecezji tj. kościołów, kaplic itd.

W grudniu PZS spróbują odpowiedzieć na pytanie „**Dlaczego Sakramenty przyjmuję w swojej parafii?**” a nie w jakiegokolwiek innej. Zainteresowanych prosimy o zabranie głosu na ten temat bądź to drogą e-mailową, bądź w formie listu do kancelarii parafialnej.

## III Sesja Plenarna V Synodu DT

W sobotę 30 listopada w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie odbyła się III sesja plenarna V Synodu Diecezji Tarnowskiej.

Spotkanie rozpoczęła intronizacja Ewangeliarza, po której nastąpiło krótkie nabożeństwo słowa Bożego z medytacją na temat katechezy. Sekretarz generalny V Synodu ks. dr Piotr Cebula przypomniał, na jakim etapie prac są poszczególnych komisje synodalne.

Podczas obrad został zaprezentowany dokument „Katechizacja w diecezji tarnowskiej”, przygotowany przez Komisję ds. Katechezy V Synodu Diecezji Tarnowskiej.

Uczestnicy debaty po prezentacji dokumentu



Fot. Ks. Z. Wielgosz (TGN)

wnosili m.in. o podkreślenie pierwszeństwa ewangelizacji przed katechizacją, położenie większego nacisku na katechezę rodziców, włączenie w katechezę tematyki relacji wiara-rozum.

Biskup Andrzej Jeż, który przewodniczył obradom, podkreślał, że nie można się bać współczesnych wyzwań i ulegać pesymizmowi. - Mamy skarb, którym jest Ewangelia Jezusa Chrystusa, źródło naszej wolności, mocy i nadziei. To dzięki niej katecheza ma przyszłość i bę-

dzie coraz bardziej potrzebna - mówił biskup, zachęcając wszystkich diecezjan do jeszcze pełniejszego włączenia się w prace synodalne na poziomie parafialnych zespołów i komisji synodalnych.

Ostatecznie, po dyskusji, dokument o katechizacji w diecezji tarnowskiej został przyjęty przez członków V Synodu.

za: Ks. Z. Wielgosz, [tarnow.gosc.pl](mailto:tarnow.gosc.pl)/

więcej w papierowym wydaniu Gościa Niedzielnego



## OGŁOSZENIA DROBNE MOGĘ POMÓC - POTRZEBUJĘ POMOCY

Zgodnie z ustaleniami Parafialnego Zespołu Synodalnego udostępniamy tamy naszej gazety wszystkim, którzy potrzebują pomocy w pracach domowych, zakupach, drobnych naprawach itp.

oraz tym, którzy mogą taką bezpłatną pomoc zaoferować osobom starszym, samotnym, chorym.

Można również nadsyłać informacje o wymianie lub chęci przekazania rzeczy codziennego użytku, sprzętów itp.:

„mam – oddam, potrzebuję – poszukuję”. Mile widziane są także oferty pracy dorywczej.

Zarówno zamieszczanie ogłoszeń jak i wymiana usług i przedmiotów odbywa się na zasadzie wolontariatu, nieodpłatnie.

Parafialny Oddział Caritas prosi również o informacje o rodzinach i osobach potrzebujących wsparcia oprócz tych, którym już jest systematycznie udzielana pomoc.

Kontakt z wolontariuszką Caritas telefonicznie: **510 338 474** lub na email: [redakcja@milosierdzie.brzesko.net.pl](mailto:redakcja@milosierdzie.brzesko.net.pl)

- Informujemy, że podopieczni Caritas mogą odbierać paczki świąteczne w piątek 20 grudnia w punkcie Caritas
- W kiosku Caritas są do nabycia świece Wigilijny Dzieła Pomocy Dzieciom oraz kalendarze misyjne podczas dyżurów niedzielnych oraz u wolontariuszek Caritas podczas kwesty przed kościołem 15 i 22 grudnia

TO MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE! ZAPRASZAMY!

## KSIĄDZ WOJCIECH POLECA

### Ocalić Boga

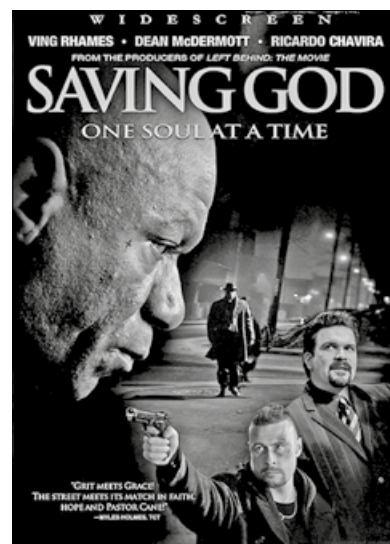
Tytuł oryginału „Saving God”. Czas trwania: 1 godz. 41 min. Film produkcji kanadyjskiej z roku 2008. Reżyseria: Duane Crichton, scenariusz: Michael Jackson. W obsadzie min.: Ving Rhames, Dean McDermott, Ricardo Chavira. Fabuła: Skazany zbrodniarz Wielebny Armstrong wraca z powrotem w strony rodzinne jako odmieniony mężczyzna, który chce przejąć stary kościół swojego ojca. Okolica jest trudna i pełna narkotyków i gangów. Poprzez twardą postawę i silną wiarę Armstronga próbuje zmienić sytuację z Norrisem - młodzieńcem na skraju popadania w narkotyki i gangi. Również Armstrong musi poradzić sobie ze swoją przeszłą historią przemocy i upewnić się, że nie spadnie ponownie.

Przykładowe opinie:

„Ocalić Boga” to świetny film. Kropka. Gra jest wyrazista, postacie są wiarygodne, historia jest wciągająca, choć prowokująca, a wygląd i styl filmu są autentyczne

i na pewno NIE wyglądają jak większość filmów chrześcijańskich (czytaj: tandetny i niski budżet).

Byłoby niesprawiedliwe, gdybym nie komentował chrześcijańskiego aspektu chrześcijańskiego filmu. Ten film umocnił mnie jako chrześcijanina. Jest przykładem na kolejny krok w rozwoju filmu chrześcijańskiego. To jest naprawdę film, który chrześcijanin może pokazać niewierzącemu przyjacielowi i nie czuje się zawstydzony. Zawiera przesłanie odkupienia i zbawienia, które jest przedstawione w naturalny, rzeczywisty i wiarygodny sposób.



# Hebdów

Może się tak czasem zdarzyć, że po niedzielnym obiedzie nie mamy pomysłu, co dalej robić z popołudniem. Zamiast spędzać czas przed telewizorem czy komputerem można – zwłaszcza jeśli jeszcze pogoda zachęca do wyjścia z domu – wstać z kanapy i ruszyć w drogę, do czego zresztą zachęcał papież Franciszek podczas Światowych Dni Młodzieży. Stąd zrodził się pomysł, aby podpowiedzieć, co można zobaczyć w najbliższej okolicy w niedzielne popołudnie. Albo w wolną sobotę...

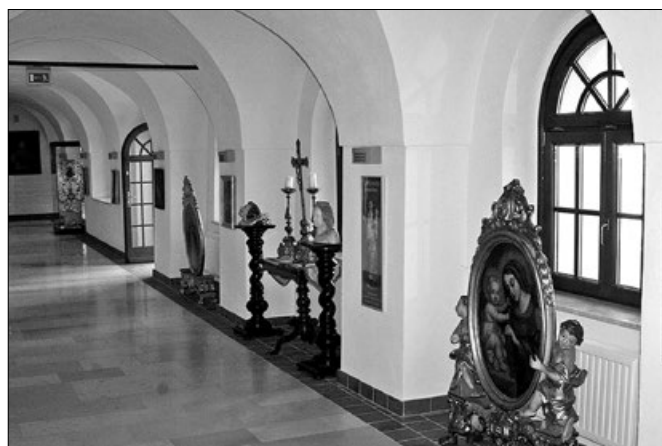
W pierwszym odcinku tego cyklu proponujemy HEBDÓW. Wieś położona jest niecałe 40 km od Brzeska. Jadąc przez Okulice (można zajrzeć do sanktuarium Matki Bożej) docieramy do Nowego Brzeska. Stąd już, skręcając w prawo, dosłownie po kilku minutach, docieramy do kościoła Najświętszej Maryi Panny, który wcześniej był widoczny z wąskiego mostu na Wiśle.

Klasztor powstał prawdopodobnie w pierwszej połowie XII w. Najstarszy zachowany dokument dotyczący tutejszego opactwa pochodzi z 1276 roku. Znajdowała się tutaj niegdyś jedna z najbogatszych bibliotek zakonnych w Polsce. W podziemiach znajdują się sarkofagi i trumny zmarłych zakonników i opatów norbertańskich, którzy byli założycielami klasztoru. Obecnie w klasztorze po-

sługują oo. Pijarzy. Mieści się tam ośrodek duchowości chrześcijańskiej, edukacji i kultury.

W kościele znajduje się wiele zabytków, wśród których warto zwrócić uwagę na wizerunek Maryi z Dzieciątkiem z ok. 1400 roku, wrzeźbiony w drewnie lipowym przez nieznanego artystę.

Więcej informacji można znaleźć na stronie sanktuarium w Hebdowie [www.wiaraikultura.pl](http://www.wiaraikultura.pl) oraz diecezji kieleckiej [www.diecezja.kielce.pl/parafie/hebdow-wniebowziecia-nmp](http://www.diecezja.kielce.pl/parafie/hebdow-wniebowziecia-nmp).



## Święta tuż tuż...



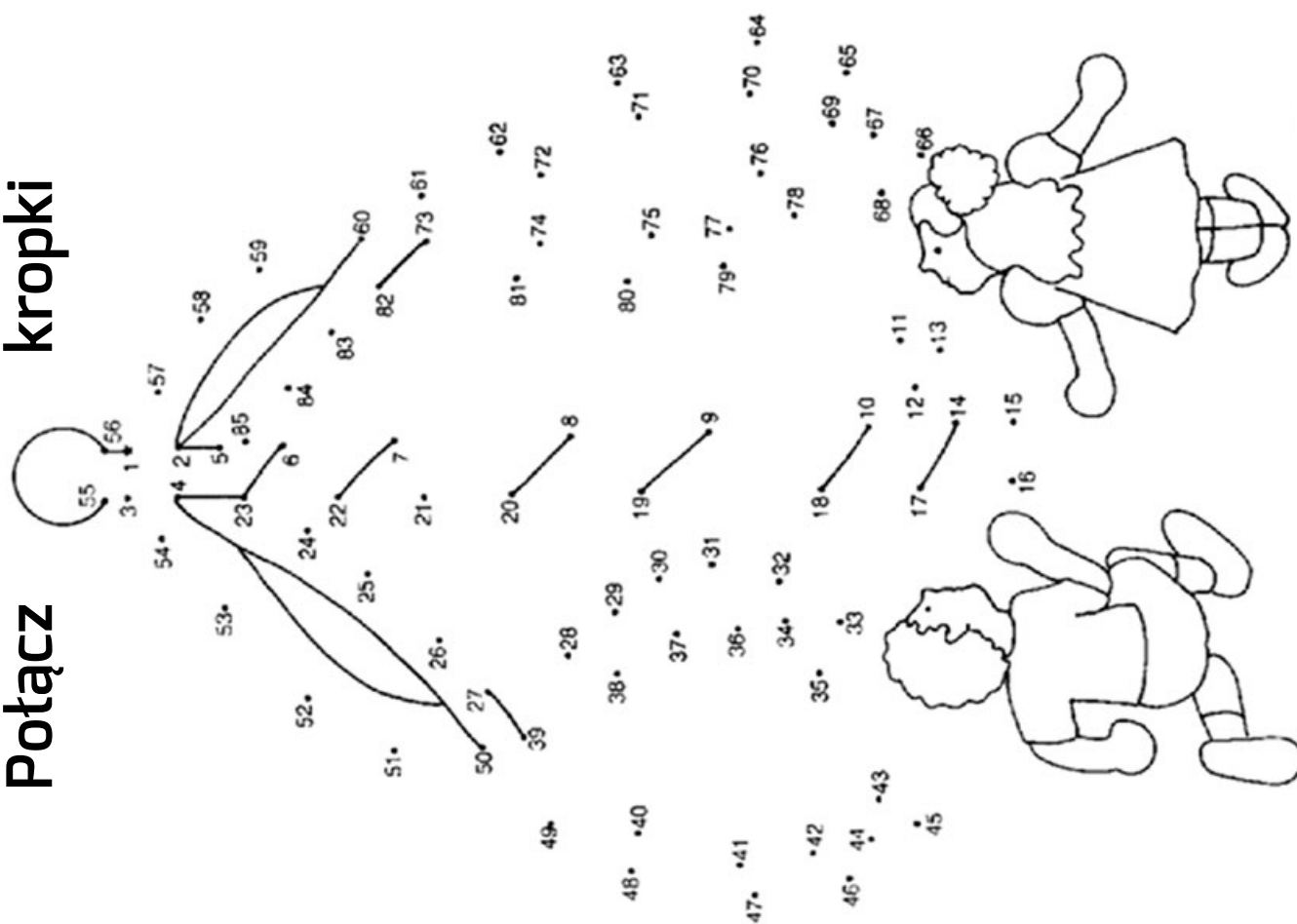


Pokoloruj



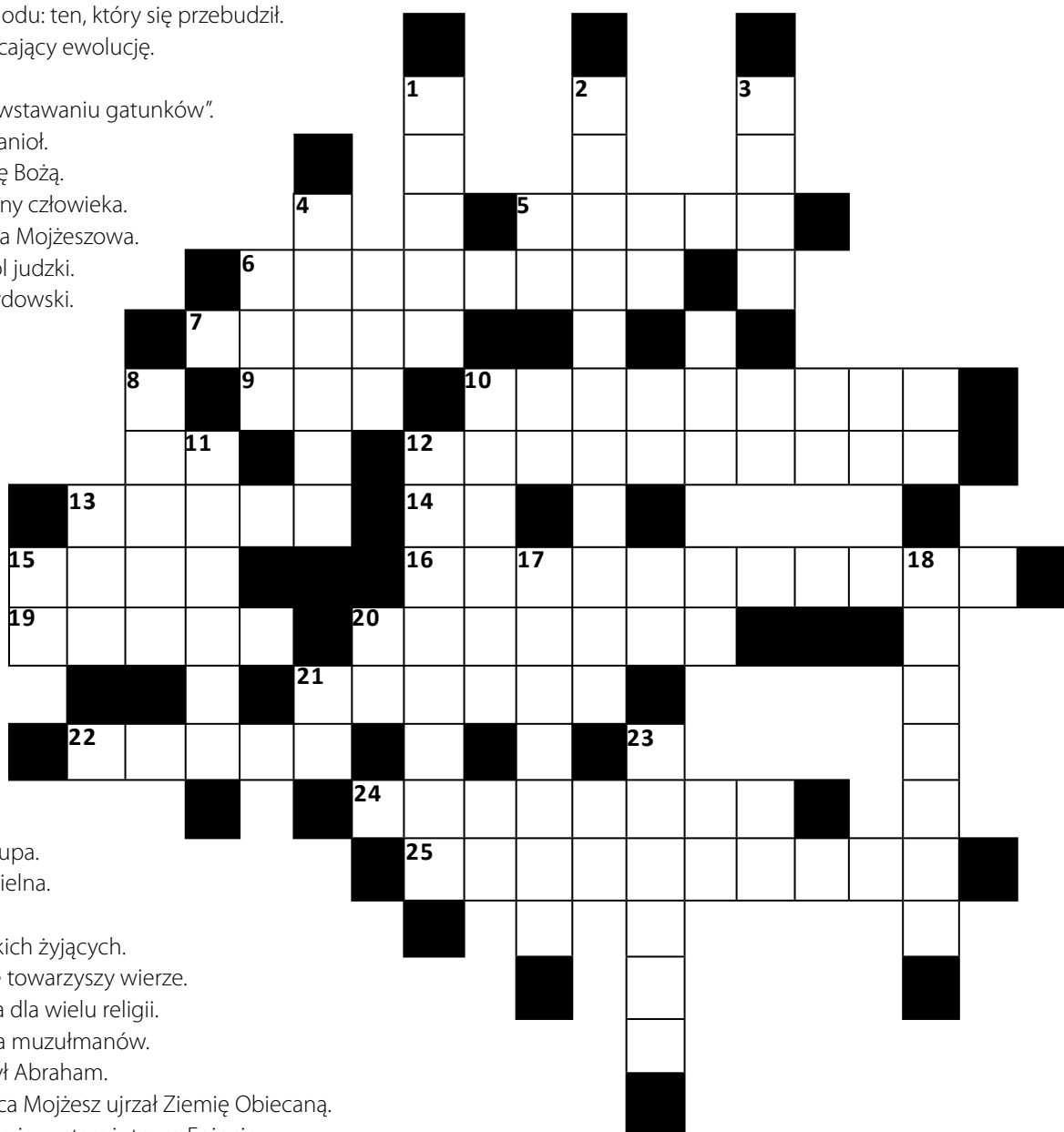
Połącz

kropki



Pionowo

1. W religii Wschodu: ten, który się przebudził.
2. Pogląd odrzucający ewolucję.
3. Pierwszy tata.
4. Napisał „O powstawaniu gatunków”.
8. Człowiek lub anioł.
11. Ogłasza wolę Bożą.
12. Zmysł moralny człowieka.
17. Inaczej religia Mojżeszowa.
18. Syn Assy, król judzki.
23. Cmentarz żydowski.



Poziomo

5. Fanatyczna grupa.
6. Godność kościelna.
7. Sursum...
9. Matka wszystkich żyjących.
10. Nieodłącznie towarzyszy wierze.
12. Idea wspólna dla wielu religii.
13. Święta księga muzułmanów.
14. Stąd wyruszył Abraham.
15. Z tego miejsca Mojżesz ujrzał Ziemię Obiecaną.
16. Praktykowano ją w starożytnym Egipcie.
19. Odpowiedź na Objawienie.
20. Zadaje trudne pytania.
21. Przeciwnieństwo religii.
22. Tam pielgrzymują wyznawcy Allaha.
24. Katolicki kraj na Pacyfi ku.
25. Wypędza demony.

**miłosierdzie.brzesko.net.pl** – Dwumiesięcznik parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku.

**Zespół redakcyjny:** ks. Wojciech Werner, Piotr Duda, Urszula Grabarz, Dorota Majka, ks. Marcin Minorczyk, Monika Nowicka, Michał Plichta, Agata Podtecka, ks. Sylwester Pustulka, Małgorzata Toboła. **Autorzy zdjęć:** Zespół Redakcyjny oraz Dariusz Toron, Tarnowski Gość niedzielny, Portal Diecezji Tarnowskiej i współpracownicy.

**Adres:** Parafia Rzymskokatolicka pw. Miłosierdzia Bożego w Brzesku, ul. Jana Pawła II 2, 32-800 Brzesko.

Nr konta: PKO BP O/Brzesko 84 1020 4984 0000 4802 0030 3800.

**Kontakt z redakcją:** email: redakcja@miłosierdzie.brzesko.net.pl, tel. 602 636 413.

**Ogłoszenia:** ulagrabarz@op.pl, Tel. 510 338 474

*W rubryce „Z Dzienniczka św. S. Faustyny” cytowane fragmenty pochodzą z Dzienniczka świętej Siostry Marii Faustyny Kowalskiej. Miłosierdzie Boże w duszy mojej. © Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, ul. Żytnia 3/9, 01-014 Warszawa. Wszelkie prawa zastrzeżone.*

**Skład i druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza Aleksandra i Ryszard Dziedzic.

**bowA**  
DRUKARNIA

**POMNIKI I POPIERSIA  
ŚW. JANA PAWŁA II  
W OBIEKTYWIE  
PP. ANNY I JANUSZA KOCZURÓW**



**RAMOWY PROGRAM WIZYTY DUSZPASTERSKIEJ 2019/2020  
(EWENTUALNE ZMIANY BĘDĄ PODAWANE W OGŁOSZENIACH)**

**28.12 – sobota – od 9.00**

- 1,2 - Wiejska od skrzyżowania i od końca (prawa strona)
- 3 - Lawendowa, Leśna, Wiejska od skrzyżowania (lewa strona)
- 4 - Jodłowska, Wiejska od ostatniego numeru (lewa strona)
- 5 - Wiejska nowe bloki

**29.12 – niedziela od 14.30**

- 1,2 - Wiejska od basenu do skrzyżowania (lewa strona) od początku i od końca
- 3 - Wiejska od basenu do skrzyżowania (prawa strona) od początku do skrzyżowania

**30.12 – poniedziałek od 16.00**

- 1,2 - Kwiatowa, Makowa, Wrzosowa, Jaśminowa, Różana od początku i od końca Kwiatowej
- 3 - Zamknięta
- 4 - Sikorskiego od ostatniego numeru

**31.12 – wtorek**

NIE MA KOLĘDY

**1.01.2020 – środa**

Dom Zakonny

**2.01.2020 – czwartek od 16.00**

- 1,2 - Spokojna od początku po obu stronach
- 3 - św. Brata Alberta, Jana Pawła II

**3.01 – piątek od 16.00**

- 1,2 - Królowej Jadwigi – blok – od pierwszego i ostatniego numeru

**4.01 – sobota od 9.00**

- 1 - Królowej Jadwigi domy prywatne
- 2,3 - Okulickiego od szkoły do ronda (po obu stronach)
- 4,5 - Garbarska domy prywatne i blok od pierwszego i ostatniego numeru

**5.01 – niedziela od 14.30**

- 1 - Słoneczna, Solskiego
- 2 - Błękitna
- 3 - Brzezowiecka, Legionów Piłsudskiego domy prywatne

**6.01 – poniedziałek od 14.30**

- 1 - Partyzantów domy prywatne, Villa Nova, Villa Hortus
- 2,3 - Jasna od początku i od końca do spotkania

**7.01 – wtorek od 16.00**

- 1 - Wiosenna
- 2 - Kossaka, Malczewskiego, Grottgera
- 3,4 - Zacisze, Elektryczna, Reja, Kochanowskiego rozpoczęcie od ul. Elektrycznej i ostatniego numeru na Zaciszu

**8.01 – środa od 16.00**

- 1,2 - Legionów Piłsudskiego blok 40A od pierwszego i ostatniego numeru

- 3,4 - Legionów Piłsudskiego blok 40B od pierwszego i ostatniego numeru

**9.01 – czwartek od 16.00**

- 1,2 - Partyzantów blok 5, od 1 i 3 klatki
- 3,4 - Partyzantów blok 7, od 1 i 3 klatki

**10.01 – piątek od 16.00**

- 1,2 - Partyzantów blok 9, od 1 i 3 klatki
- 3 - Szczepanowska,

**11.01. sobota od 9:00**

- 1 - Polna, Łąkowa
- 2 - Konstytucji 3. Maja, Kopaliny, Boczna
- 3 - Topolowa
- 4,5 - Poprzeczna od początku i od końca

**12.01 – niedziela od 14.30**

- 1,2 - Wyspiańskiego od pierwszego i ostatniego numeru
- 3 - Letnia, Kosynierów, Kościuszki

**13.01. – poniedziałek od 16.00**

- 1,2,3 - Partyzantów blok 10
- 1 - mieszkania 1-18
- 2 - mieszkania 19-37
- 3 - mieszkania 38-56
- 4 - Wakacyjna, Jesienna

**14.01 – wtorek od 16.00**

- 1,2 - os. Jagiełły blok 1 klatki 1-2, 3-4
- 3,4 - os. Jagiełły blok 2, klatki 1-2, 3-4,

**15.01 – środa od 16.00**

- 1 - os. Jagiełły blok 2, klatki 5-6
- 2,3,4 - os. Jagiełły blok 3, klatki 1-2, 3-4, 5-6

**16.01 – czwartek od 16.00**

- 1,2,3 - os. Jagiełły blok 4 klatki 1-2, 3-4, 5-6
- 4 - os. Jagiełły blok 5 klatki 1-2

**17.01 – piątek od 16.00**

- 1,2 - os. Jagiełły blok 5 klatki 3-4, 5-6
- 3 - Czarnowiejska

**18.01 – sobota od 9.00**

- 1,2 - Partyzantów blok 24 od pierwszego i ostatniego numeru
- 3 - os. Jagiełły 9, klatki 1-2-3
- 4 - os. Jagiełły blok 9, klatki 4-5
- 5 - os. Jagiełły blok 9, klatki 6-7

**19.01 – niedziela od 14.30**

NIE MA KOLĘDY

**20.01 – poniedziałek od 16.00**

- 1,2,3,4 - os. Jagiełły blok 6 od klatki 1-2, 3-4, 5-6, 7-8

**21.01 – wtorek od 16.00**

- 1,2,3,4 - os. Jagiełły blok 7 klatki 1-2, 3-4, 5-6, 7-8

**22.01 – środa od 16.00**

- 1,2,3,4 - os. Jagiełły blok 8 klatki 1-2, 3-4, 5-6, 7-8





drodzy czytelnicy!

zbliżają się święta Bożego narodzenia. z tej okazji życzymy wszystkim naszym darczyńcom, współpracownikom i czytelnikom, by Jezus wciąż odnajdywał miejsce w naszych sercach i rodzinach, a radość jaką przeżywamy w noc wigilijną stawała się codziennym doświadczeniem każdego z nas. życzymy obfitości Bożych łask, rodzinnej bliskości i serdeczności, zdrowia i pogody ducha.

redakcja gazety parafialnej [milosierdzie.brzesko.net.pl](http://milosierdzie.brzesko.net.pl)



BRZESKIE WIECZORY  
UWIELBIENIA



Parafia  
Miłosierdzia  
Bożego  
w Brzesku

# Zaprzyjaj się z Duchem Świętym grudzień Pokój

PIĄTEK  
20 GRUDNIA  
2019

**18:00**

MSZA ŚWIĘTA  
UWIELBIENIE  
SPOWIEDŹ  
ADORACJA



GRUPA  
TEATRALNA  
PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W BRZESKU

## 25 LAT GRUPY TEATRALNEJ GT

**Kiedy i gdzie?**

Z kolędą przed Pasterką

– Kościół pw. Miłosierdzia Bożego,  
24.12.2019, 22:45

Spektakl jubileuszowy

– sala teatralna przy parafii,  
26.12.2019, 17:00

Koncert jubileuszowy

– RCKB w Brzesku,  
25.01.2020, 17:00



**PROSTER**  
ELEKTROTECHNIKA I AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA

**PLUSMEDICA**  
CENTRUM MEDYCZNE



**megamot**  
Mieczysław Hebda

**bowa**  
DRUKARNIA



**Bank Spółdzielczy  
Brzesko**



NAJLEPSZE OFERTY RENOMOWANYCH MAREK

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

SPRZEDAŻ POZOSTAŁOŚCI

